

Wicemin. Godlewski na konferencji nauczycieli szkół zawodowych

(Inf. wt.)
Na specjalne zaproszenie Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Zarządu Okręgu ZNP przybył wczoraj do Poznania wiceminister oświaty — inż. Michał Godlewski i prezes Sekcji Szkolnictwa Zawodowego przy Zarządzie Głównym ZNP — Stanisław Kwiatkowski. W konferencji poświęconej problemom szkolnictwa zawodowego wzięli udział także dyrektorzy i nauczyciele techników oraz zasadniczych szkół zawodowych z Poznania i województwa.

Na temat aktualnych problemów szkolnictwa zawodowego mówił wiceminister inż. M. Godlewski, a prezes Stanisław Kwiatkowski poruszył bieżące zadania tego szkolnictwa.

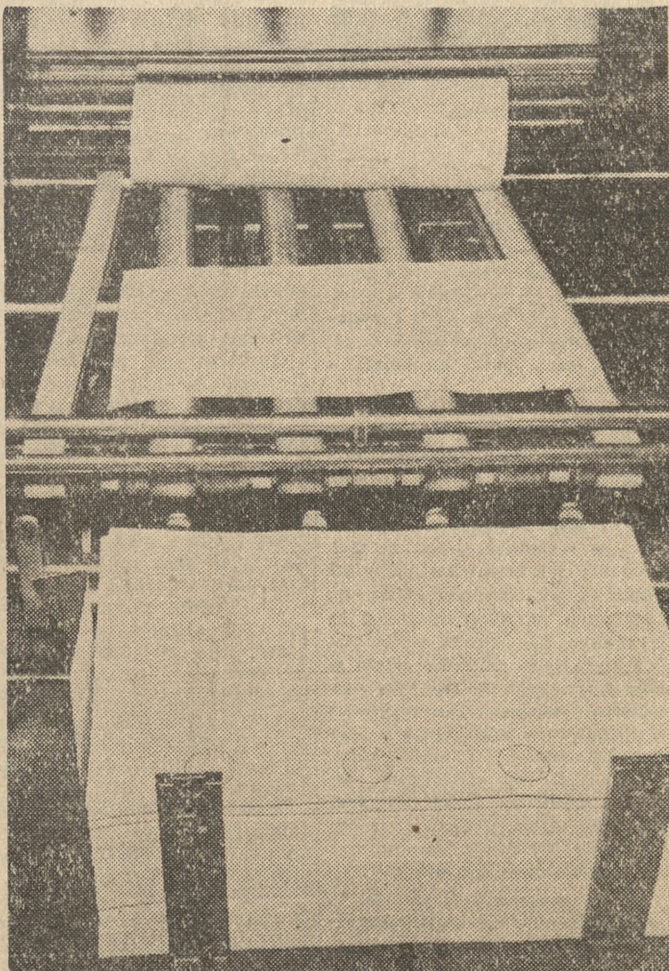
Zarówno z referatów jak i dyskusji wynika, że najbardziej palącą potrzebą jest zwiększenie ilości szkół zawodowych. Za dwa lata bowiem ilość absolwentów szkół podstawowych w samym Poznaniu z 3 tys. wzrosła do 8 tys. Jeżeli do tego czasu nie zwiększy się ilość szkół zawodowych, to znaczna część młodzieży nie będzie mogła korzystać z dalszej nauki. (an)

Tekst ustawy o radach narodowych uchwalony przez Sejm zamieszczamy wewnątrz numeru

Min. Spychalski u architektów Poznania

(Inf. wt.)
Min. Obrony Narodowej gen. Marian Spychalski spotkał się w dniu wczorajszym z architektami naszego miasta. W sali Prezydium MRN powitał go gość przew. poznańskiego oddziału SARP — inż. Skrzydlewski, po czym inż. Pionczak — kier. Pracowni Urbanistycznej zaznajomił Ministra jak i przybyłych przedstawicieli budownictwa z planami perspektywicznego rozwoju naszego miasta. Liczne plany, plany orientacyjne ilustrujące poszczególne dziedziny budownictwa oraz makieły stanowiły podstawę dyskusji, jaka rozwinęła się w czasie tego spotkania na temat potrzeb i trudności rozwojowych Poznania.

JESZCZE KILKA DNI DZIELI NAS OD WYBORÓW...



Na zdjęciu: Karty do głosowania schodzą z maszyny drukarskiej...

Fot.: - CAF Kondracki

Cena 50 gr

Nakład 105 510



Rok XIV Wydanie A

Poznań, wtorek 28 I 1958

Nr 23 [4352]

Rady robotnicze potrzebują pomocy związków zawodowych Narada w CRZZ

WARSZAWA (PAP)

27 bm. odbyła się w CRZZ w Warszawie narada przedstawicieli zarządów głównych branżowych związków zawodowych, poświęcona omówieniu dotychczasowej współpracy związków z radami robotniczymi oraz wytyczeniu kierunków dalszego jej rozwoju.

Podstawą dyskusji były referaty wygłoszone na temat współpracy rad robotniczych i związków zawodowych w przemyśle chemicznym.

Jak wynika z referatów — w pierwszym okresie swej działalności wiele rad robotniczych przejmowało kompetencje rad zakładowych w dziedzinie reprezentowania interesów załogi lub też bez uzasadnionych powodów dążyło do zaniżania zadań planowych i ukrywania rezerw produkcyjnych.

Ścisłe współdziałanie związku z radami rozwinęło się przede wszystkim w toku prac nad umacnianiem dyscypliny pracy w oparciu o regulaminy, których wprowadzenie było dużym osiągnięciem rad robotniczych i organizacji związkowych.

Stwierdzono, iż mimo początkowych wypaczeń w działalności rad robotniczych wykonanie z nadwyżką zadań produkcyjnych przemysłu chemicznego w 1957 roku możliwe

było dzięki aktywnej działalności rad.

Na przykładzie przemysłu chemicznego rozwinęła się dyskusja dotycząca aktualnych problemów współpracy rad robotniczych i organizacji związkowych. Dyskutanci podkreślali, iż rady robotnicze po-

trzebują pomocy związków w wielu dziedzinach. Istnieje wiele konkretnych spraw, których rozwiązanie wymaga stałej współpracy związków z radami robotniczymi. Do takich spraw należy usprawnianie organizacji pracy i procesów technologicznych, sprawy bhp, wypracowywanie środków na budownictwo mieszkaniowe oraz cele socjalne i kulturalne, organizowanie narad wytwórczych, szkolenie itp.

Podsumowując obrady, kierownik zespołu ekonomicznego CRZZ M. Krukowski stwierdził m. in., iż zagadnienie rad robotniczych stanowił będzie jeden z zasadniczych tematów IV Krajowego Kongresu Związków Zawodowych.

Targi Krajowe w Poznaniu wzbudziły zainteresowanie w całej Polsce

(Inf. wt.)

W Zarządzie MTP trwają przygotowania do marcowych Targów Krajowych w Poznaniu, których głównym celem jest przedstawienie możliwości produkcyjnych przemysłu państwowego, spółdzielczego i prywatnej wytwórczości, ułatwienie zawarcia transakcji i nawiązanie ściślejszych kontaktów handlowych pomiędzy producentami i aparatem handlowym, rozszerzenie wytwórczości zaniedbanych lub niedocenianych artykułów konsumpcyjnych.

Artykuły wystawiane będą w 6 halach i na dużym placu, o łącznej powierzchni około 11 tys. m², ale zainteresowanie Targami jest tak duże, że do tej chwili rozdysponowano prawie wszystkie tereny przewidziane na ten cel.

Na długiej liście zgłaszających się znajdują się m. in.: Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex”, Zarząd Przemysłu Koncentratów Spożywczych w Warszawie, Związek Spółdzielni Mleczarskich, Zarząd Zaopatrzenia Rolnictwa, Zarząd Handlu Artykułami Gospodarczymi Domowego, Centralny Zarząd Handlu Artykułami Galanteryjnymi, różne spółdzielnie i prywatni rzemieślnicy.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu zarezerwował sobie na terenach targowych około 300 m² na artykuły z 35 spółdzielni pracy. Zarząd Remontowo-Montażowy WZGS w Poznaniu reprezentuje na Targach nowoczesne urządzenia dla sklepów z tekstyliami, konfekcją, obuwiem i warzywami. Wśród poznańskich rzemieślników, interesujących się Targami Krajowymi, znajduje się m. in. Marian Czyżyński z ul. Głogowskiej nr 78, który zamierza wystawić — zabawki, galanterię zdobniczą i artykuły z tworzyw sztucznych.

Z ostatniej chwili

Podpisanie umowy kulturalnej między USA a ZSRR

WASZYNGTON (Radio)

Dotychczasowy ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych Zarubin, który opuszcza w tych dniach Waszyngton, aby objąć nowe stanowisko, podał w poniedziałek wieczorem do wiadomości, że podpisana została amerykańsko-radziecka umowa o rozszerzeniu współpracy kulturalnej między obu państwami. Jak wiadomo rokowania między przedstawicielami ZSRR i USA toczyły się w tej sprawie w Waszyngtonie już od kilku miesięcy. (k)



Ten sympatyczny prawnik, to oczywiście mgr Stanisław Cozas, sekretarz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Kandyduje obecnie w okręgu Ostrów na radnego WRN. Rozmowę z nim i dziekanem Rady Adwokackiej w Poznaniu, mgr. Stanisławem Maciejewskim (również kandydatem do WRN) — czytajcie na str. 6...

Fot.: K. Przychodźki



10 MLN. TON WĘGLA
DLA LUDNOŚCI

10.100 tys. ton węgla kamiennego przeznacza MHW w br. na zaopatrzenie ludności. Mieszkańcy miast mają otrzymać 5.125 tys. ton, ludność wiejska 4.975 tys. ton (bez zaopatrzenia pracowników PGR). Tegoroczne zaopatrzenie ludności w opał przebiegać ma w znacznie lepszych warunkach niż w ub. roku.

POMYSŁNY PRZEBIEG
SKUPU ŻYWCY

Styczniowy plan skupu zwierząt rzeźnych, wynoszący 33 tys. ton

Po co

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Zima w tym roku nie najlepsza — ciężka i mokra od deszczu i błota, śliska na brukach, zimna na stopniach tramwajów. Na peryferiach oprychy sprzedają cegły warszawskim taksówkarzom, a pod Cedetem, w świetle neonów, stare kobiety wpadają w objęcia drogowych piratów. W „Krokodylu” szatniarze ze złością taksują wiszące futra, obliczają zmiętą napiwkę. Pod kandelabrami moknie i kaszle kolejka do mizernej kioszki, w której pani Łódzia „prowadzi” kupony Toto-Łotka. Gdy zainkasuje ostatnią w tym dniu dwuzłotówkę i wręczy komuś tam, nie patrząc komu ostatni mały papierek z zakletą nadzieją na dwa miliony — gdzieś dalej, na Pradze lub na Starówce obywatel prelegent zaczyna swój referat.

NOWA HUTA I BIRMINGHAM

Obywatel prelegent nie jest ani prezesem, ani dyrektorem, ani zawodowym działaczem społecznym. Reprezentuje sprawy swoje i swoich najbliższych, które, gdy się je przeliczy na skalę społeczną, stanowią jakiś trudny do ogarnięcia konglomerat starych, zieżałych kłopotów i trosk, do których stale dochodzą inne lub nowe, ale takie same: kłopotów obejmujących różnorodne dziedziny życia, podległe kompetencji różnych resortów i instytucji.

W ostatnich tygodniach wygłoszono w Warszawie, z okazji spotkań z kandydatami na radnych — parę tysecy takich referatów. Niektóre były nawet bardzo krótkie — miesciły się w kilku zdaniach. Ich treść można ująć tak:

Cieszymy się, że Nowa Huta dorównuje stalowni Birminghamu, Charleroi, Lotaryngii, czy Zagłębia Saary, a często je przewyższa. Cieszymy się, że nasze okręty, maszyny i gotowe fabryki wędrują do wielu krajów na świecie, przynosząc nam dobre dochody, jesteśmy zadowoleni, że proces odnowy gospodarczej daje już teraz niemało korzystnych rezultatów. Chcemy nie tylko cieszyć się z tego, ale i dokładać do tak pięknych sukcesów coraz więcej energii, pracy i myśli. Musimy mieć jednak pewne, nawiasem mówiąc — skromne warunki do pracy. Naszym życzeniem jest, aby dozorczy, sprzątacze, administratorzy domów — w ziemi starali się zawsze uwalniać ulice od śniegu i błota. Aby cegły było zawsze pod dostatkiem na budowach, a nie w rękach oprychów na peryferiach miasta. Aby drogowi piraci znaleźli godniejsze sobie miejsca poza kierownicą pojazdów mechanicznych. Aby prócz „Krokodyli” — było więcej sklepów, pralni, przedszkoli — w tych częściach miasta, które jeszcze przypominają Kozłą Wólkę. Aby w zajeżdżniach nie marowały się autobusy, do których zabrakło kierowców. Aby w mieszkaniach nie przeciekały dachy...

GROCHEM O ŚCIANE

Nie jestem pewny, czy przypadkiem ten i ów kandydat na radnego nie dostaje lekkiego „pietra” wobec tyłu i tak konsekwentnie brzmiących refe-

ratów ludności. Ale stało się — kandyduje, bo sam widzi tysiące nie załatwionych jeszcze spraw i sam chciałby je usunąć.

W ostatnich dniach, ogólnie biorąc — wzrosło zainteresowanie warszawiaków zarówno wyborami, jak też ich problematyką. W zebraniach przedwyborczych (a było ich dotychczas ponad 300) wzięło udział blisko 40 tysięcy mieszkańców, a do końca stycznia uczestniczyć w nich będą dalsze tysiące.

Wiele przemawia za tym, że do urn wyborczych pójda wszyscy uprawnieni do głosowania — z wyjątkiem nielicznych — ludzi, którzy naprawdę nie będą mogli i tych, którym jest wszystko jedno, czy śpią, czy jedzą w „Bristolu” dobrą kolację.

Na razie jednak, obserwując przebieg kampanii wyborczej w stolicy, docho- dzę do przekonania, że wie- lu jest jeszcze takich, którzy na wieść o obowiązkach wyborczych lub o spotkaniu z kandydatami na radnych — wzruszają niecierpliwie ramionami i idą na piwo. — Grochem o ścianę — mówią. Absencjonaci — przy tamtych wyborach także byli spotkani z kandydatami. Mówiło się im: na ul. Piwnej lampy się nie świecą. Bielany nie mają kina. Na Ochocie — tramwajowe korki. Wysuwało się tysiące często drobnych bolączek ludności, które, do ciężkiej cholery, przez parę lat można przecieć za- łatwić. I co? — Piwna — dalej nie ma lamp, Bielany — kina, Ochota — porządnej komunikacji. Więc po co znów zaczynać zabawę od początku? Obojętnie kto wejdzie do władz miasta — z kłopotami ludzi będzie to samo.

Niecierpliwym trudno się dziwić. Ostatecznie — mają trochę racji. Nie biorą tylko pod uwagę drobnego zjawiska — konsekwencji własnej postawy.

Przypuśćmy, że istotnie nic się nie zmienia — ani na jote. Przypuśćmy nawet, że w gospodarce miasta następuje regres — zamiast lepiej — wszędzie i we wszy- stkim jest gorzej. Wtedy zamykanie oczu na to, kto ma zasiadać w radzie miasta i w radach dzielnicowych, brak zainteresowania życiem miasta, zubożenie nienie na jego sprawy i niewiara w możliwość sta- łego postępu byłaby niewątpliwie dla nosiciela takiej postawy powolnym samobójstwem: dziś łamiesz, człowieku, obcas w dziurze na bruku Chłodnej czy Żelaznej, a jutro złamiesz tam nogę. Ani profesor Oskar Lange, ani Brygida Bardot nie załatwią tej i dziesięciu tysięcy innych dziur, natomiast zrobić to mogą ludzie, których TY wybierzesz do władz miasta i swojej dzielnicy.

UWAGI KOŃCOWE

Tymczasem, na przekór zawodowemu pesymistom i obojętniakom — życie nie zna regresu. Sumując wszystkie dobre i złe jego strony — zawsze doliczymy się na końcu dodatniego salda. Tworzy je trzydzieści parę nowych kin, otwarcie w stolicy w ciągu ostatnich 2 lat. Składa się nań 150.000 nowych izb mieszkalnych wznoszonych w obecnej pięcioletce — o 30 tysięcy więcej niż w ubiegłym stuleciu, większa ilość sklepów i lepsze niż dawniej zaopatrzenie... A co najważniejsze — sal- do materialnych warunków naszego kraju i społeczeństwa będzie rosło z roku na rok. Czy wzrośnie w krótkim czasie, dajmy na to — o 100 milionów czy o 200 milionów — zależy w dużym stopniu od tego, kto i jak będzie sprawował władzę w miastach, wsiach, powiatach i województwach.

I dlatego właśnie 2 lute- go — głosujemy.

Karol RZEMIENIECKI

Konferencja w Ankarze

W poniedziałek, 27 bm. rozpoczęła się w Ankarze konferencja Rady Paktu Bagdadzkiego. Biorą w niej udział przedstawiciele państw członkowskich — Anglii, Iraku, Iranu, Pakistanu i Turcji oraz delegacja obserwatorów z ramienia Stanów Zjednoczonych, które wprowadziły nie należące oficjalnie do Paktu Bagdadzkiego, ale faktycznie kontrolują tę organizację i kierują jej poczynaniami.

Konferencja ankarska rozpoczęła się w momencie, gdy pozycja Paktu Bagdadzkiego uległa znacznemu osłabieniu. Złożyły się na to przede wszystkim niewątpliwie sukcesy Syrii i Egiptu, które dzięki swej atrakcyjnej dla Arabów neutralistycznej polityce paraliżują wszelkie próby wyśrodkowania się państw z Zachodu i państw bliskowschodnich. Poważny także wpływ na ustosunkowanie się krajów arabskich do Paktu Bagdadzkiego wywarła konferencja kairska, proklamująca solidarność narodów Azji i Afryki i odpowiadająca się za pokojowym współistnieniem.

Prasa zachodnia zwraca uwagę na znamieny fakt, że na czele delegacji amerykańskiej, rzekomych „obserwatorów” po raz pierwszy w dziejach Paktu Bagdadzkiego, stoi sekretarz stanu Dulles. Przyszedł on do Ankary głównie dlatego, aby neutralizować efekty konferencji kairskiej i przekonać kraje należące do Paktu Bagdadzkiego, że nie powinny one dawać się brać na lew „propagandy pokojowego współistnienia”, lecz przeciwnie, rozbudowywać swój arsenał zbrojeniowy. Przypuszcza się, że Dulles będzie sugerował plan połączenia Paktu Bagdadzkiego z NATO i SEATO. W ten sposób pakt Bagdadzki stałby się uzupełnieniem organizacji atlantyckiej.

Ale Dulles przebywa w Ankarze nie tylko jako rzecznik połączenia Paktu Bagdadzkiego, NATO i SEATO. Stany Zjednoczone spodziewają się, że poprzez efektywne rozkładanie swych ekonomicznych posunięć wobec krajów członków Paktu Bagdadzkiego uda im się osłabić wpływ radziecki w tym rejonie, a jednocześnie kupić sobie zgodę krajów arabskich na przekształcenie rejonu Bliskiego Wschodu w poligon atomowy i ściślejsze powiązanie go z działalnością NATO.

M. J.

Nowy argument

Sprawa ułożenia stosunków między USA a Chinami Ludowymi powraca znów na łamy prasy amerykańskiej. Zainteresowanie tą sprawą wynika niewątpliwie z pewnych drobnych oznak, iż w kołach politycznych Waszyngtonu, zarówno w sekretariacie Stanu, jak i w Kongresie, ostatnio mówi się ponownie o problemie Chin w polityce USA na Dalekim Wschodzie i na terenie ONZ.

Jeszcze przed pół rokiem na stawiane pytanie: Czy Stany są gotowe nawiązać stosunki z Chińską Republiką Ludową — Dulles odpowiadał stanowczo „nie”, obecnie zaś podkreśla, że w sprawie tej decyduje nie dogmatyzm, lecz interesy USA. To oświadczenie sekretarza stanu komentowane jest, jako pierwsze odejście od jego dotychczasowej pryncypialnie negatywnego postawy.

Następnym drobnym krokiem w sprawie zmiany stanowiska USA wobec Chin Ludowych było udzielenie zezwolenia matkom trzech uwięzionych w Chinach Amerykanów, na wyjazd do tego kraju oraz wyrażenie chęci kontynuowania rozmów, które od 1954 roku prowadzone są w Genewie przez upoważnionych ambasadorów — chińskiego z Warszawy i amerykańskiego z Pragi. Do powyższych faktów należy dodać pewne koncepcje, rozwijane w niektórych kołach Kongresu, a mianowicie koncepcje warunków, jakie strona amerykańska powinna postawić stronie chińskiej. W zamian za uznanie i dopuszczenie Chin do ONZ, wspomniane kółka Kongresu uważają, że Chiny powinny zgodzić się na zjednoczenie Korei i Wietnamu w drodze wolnych wyborów oraz na zwolnienie Amerykanów, przebywających, bądź w niewoli, bądź w więzieniach chińskich, wreszcie na pozostawienie spraw Tajwanu i Wysp Pescadorów do rozstrzygnięcia przez plebiscyt zamieszkałej tam ludności.

Zdaniem publicysty dziennika „Evening Star” — Browna, bardziej realistycznie rozumujący kongresmeni, wychodzą z założenia, iż Chiny nie potrzebują nie „ofiarowywać” za swoje miejsce w ONZ, „ponieważ czas pracuje dla Chin” i w ciągu dwóch — trzech lat Chiny wejdą do ONZ bez względu na to, czy będzie się to stało Stano Zjednoczonym podobno, czy nie. Zdaje się, iż ten ostatni argument jest przyczyną zasadniczą pierwszych oznak rozpatrywania przez kółka polityczne Waszyngtonu, sprawy Chin Ludowych w całym jej aspekcie.

Wzrost produkcji * Sukcesy naukowe * Ekonomiczna rywalizacja z USA * Poprawa sytuacji materialnej ludności

Bilans jednego roku

Wyniki wykonania planu państwowego za r. 1957 w ZSRR

MOSKWA (PAP)

Opublikowany przez Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR komunikat o wynikach wykonania planu państwowego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w roku 1957 stwierdza, że ogólna produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 10 proc., gdy tymczasem plan zakładał wzrost tej produkcji o 7,1 proc. Produkcja środków produkcji wzrosła o 11 proc. a produkcja wyrobów użytkowych wzrosła o 8 proc.

Przemysł radziecki gospodarkę narodową w produkcji ogólnej wypełnił plan w 104 proc. Komunikat podkreśla, że znaczny wzrost produkcji dał się zaobserwować po przeprowadzeniu reorganizacji w zarządzaniu przemysłem. W komunikacie stwierdza się również, że podobnie jak

Eisenhower liczy na młodzież

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower przekazał w poniedziałek Kongresowi specjalne pismo, w którym formułuje zalecenia związane z „przyspieszeniem procesu kształcenia techników i inżynierów w USA w interesie obrony narodowej”.

Zalecenia te składają się na „tymczasowy program” czteroletni przewidyujący pomoc państwu w dziedzinie szkolenia, wyrażającą się w kwocie 1.600.000.000 dolarów. Fundusz ten posłuży m. in. do stworzenia 10.000 nowych stypendiów rocznych dla studentów, profesorów i innych pracowników naukowych, jak również do sfinansowania „wykładów niektórych języków obcych na uniwersytetach Azji, Afryki i Bliskiego Wschodu”. „Jeżeli Stany Zjednoczone — oświadcza Eisenhower w swym piśmie — chcą utrzymać hegemonię w świecie, trzeba, aby młodzi ludzie byli gotowi do wzięcia jak najwyższego udziału w naszych przyszłych osiągnięciach”.

„Wspólny rynek” przysparza Francji kłopotów ekonomicznych

PARYŻ (PAP)

„Francja przystąpi do śmiałej reorganizacji całości struktury ekonomicznej i administracji, aby móc w jak najlepszych warunkach partycypować we wspólnym rynku europejskim” — stwierdza opublikowany w poniedziałek przez AFP komunikat, który podkreśla, iż w związku z reorganizacją będzie opracowana specjalna ustawa ramowa. Ustawa ta zostanie przedyskutowana w śróde przez rząd, a pod koniec miesiąca wejdzie pod obrady parlamentu.

Komunikat wyjaśnia, że zasadniczym celem ustawy jest jak najlepsze uzbrojenie ekonomiki francuskiej, aby była w stanie wytrzymać ostrą konkurencję w tonie wspólnego rynku”. Modyfikacji ma ulec struktura handlu zagranicznego. Duży nacisk położony będzie na badania naukowe, system podatkowy i celny.

Policja strzeże uczesin ków obrad Paktu Bagdadzkiego

PARYŻ (PAP)

Korespondent agencji France Presse donosi z Ankary, że konferencja członków Paktu Bagdadzkiego rozpoczęła się w poniedziałek w atmosferze wyraźnego zdenerwowania spowodowanego wybuchem w nocy z niedzieli na poniedziałek dwóch bomb wrzuconych przez nieznanych sprawców do gmachu ambasady USA i księgarni amerykańskiej. Budynek, w którym toczą się obrady otoczony jest — jak podkreśla korespondent — gęstym ordonem policji. Wszystkie samochody i przybywające do budynku osoby są ściśle kontrolowane. Wewnątrz gmachu specjalny nadzór roztaczają policjanci.

w latach ubiegłych, tak i w roku 1957 nie zanotowano bezrobocia w Związku Radzieckim.

Po obszernym omówieniu sukcesów przemysłu radzieckiego i podaniu wyników produkcji wielu gałęzi przemysłu komunikat podkreśla z kolei sukcesy radzieckie osiągnięte w roku ubiegłym w dziedzinie rozwoju nauki, techniki i kultury radzieckiej. Wymienia ona takie osiągnięcia, jak wypuszczenie pierwszych sztucznych satelitów ziemi, zbudowanie pierwszej na świecie radzieckiej międzykontynentalnej rakiety balistycznej, zbudowanie największego na świecie synchrotronu do przyspieszania cząstek atomowych, opanowanie produkcji stratosferycznych, odrzutowych i turbosmigłowych samolotów pasażerskich.

Przystąpiono do budowy nowych elektrowni atomowych o mocy 200—400 tys. kilowatów każda.

Omawiając sukcesy w dziedzinie produkcji rolnictwa i hodowli komunikat stwierdza m. in., że produkcja mleka w ZSRR osiągnęła obecnie 95 proc. produkcji mleka w Stanach Zjednoczonych. Jeśli chodzi o produkcję masła, zgodnie z komunikatem, Związek Radziecki minimalnie wyprzedził Stany Zjednoczone.

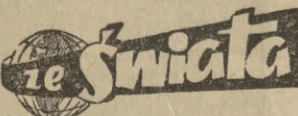
Dochód narodowy ZSRR, w cenach niezmienionych, w roku 1957 wzrósł o 6 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Jednocześnie w Związku Radzieckim podjęto szereg kroków zmierzających do polepszenia sytuacji materialnej ludności radzieckiej, m. in. podniesiono zarobki najniższych zarabiających, obniżono ceny na szereg artykułów oraz w wielu gałęziach przemysłu skrócono czas pracy zachowując normalne zarobki.

Następnie komunikat omawia wyniki wykonania planu w dziedzinie obrotu towarowego, budownictwa mieszkaniowego, które ma w roku ub.

Projekt zorganizowania światowego festiwalu dziecięcego

WARSZAWA (PAP)

W tych dniach powróciła z Budapesztu delegacja Związku



ZMARŁ BRAT PREZYDENTA EISENHOWERA

W Kansas City zmarł w niedzielę brat prezydenta Eisenhowera — Arthur Eisenhower. Zmarły liczył 71 lat i był swego czasu bankierem.

JEMEN ODRZUCA „POMOC” AMERYKAŃSKĄ

Król Jemenu imam Achmed odrzucił propozycję amerykańskiej „pomocy” ekonomicznej dla Jemenu w wysokości miliona dolarów. W zamian za ofiarowaną pomoc Stany Zjednoczone zażądały od Jemenu wyrażenia zgody na budowę czterech stacji radarowych w górach Jemenu.

170 OFIAR HURAGANU

Wzdłuż wybrzeży Japonii przebiegał gwałtowny huragan. Zatonęło około 10 statków rybackich oraz statek-prom kursujący między wyspami. Według niekompletnych danych, około 170 osób straciło życie.

SZWAJCARZY ZA KARTELAMI

W Szwajcarii odbyło się referendum ludowe na temat, czy w kraju tym nadal mają istnieć kartele i inne tego rodzaju związki przemysłowców, czy też nie. 550 tys. Szwajcarów wypowiedziało się za dalszym istnieniem karteli, a 192 tys. — przeciwnie.

SAMOLOTY DO ZWALCZANIA ŁOŻY PODWODNYCH

W Tokio została podpisana umowa japońsko-amerykańska w sprawie produkcji w Japonii samolotów dla zwalczania łodzi podwodnych.

Zmiany w rządzie węgierskim

Ferenc Munnich — premierem

BUDAPESZT (PAP)

Dnia 27 bm. rozpoczęła się kolejna sesja Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej. Na porządku dziennym figurują: referat sprawozdawczy premiera rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego i zatwierdzenie projektu planu gospodarczego na rok 1958.

W swoim exposé premier J. Kadar przedłożył parlamentowi następującą propozycję Rady Ministrów w sprawie zmian w rządzie: Janos Kadar w związku z tym, że piastuje funkcję pierwszego sekretarza KC WSPR, prosi o zwolnienie go ze stanowiska premiera. Rząd proponuje powierzenie tego stanowiska dotychczasowemu pierwszemu wicepremierowi, Ferencowi Munnichowi. Ponadto proponuje się, by ze stanowiska ministra kultury ustąpił Kallai, który jest równocześnie sekretarzem KC WSPR. Rząd proponuje, aby stanowisko pierwszego wicepremier powierzyć Antalowi Apro, a teke ministra kultury — Walerii Benke, obecnemu prezesowi radia węgierskiego. Kadar i Kallai, według projektu Rady Ministrów, pozostaliby członkami rządu jako ministrowie bez teki.

Węgierskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło propozycję rządu.

Szmery świata

Znakomita pamięć

(API)

Nowy przewodniczący organizacji „wspólnego rynku”, Walter Hallstein, znany jest z tego, że na pamięć recytuje kanclerzowi Adenauerowi tekst wszystkich ważniejszych układów podpisanych przez Niemiec Republikę Federalną. Jeżeli będzie on równie dobrze znał wszystkie akta organizacji „wspólnego rynku”, nie będzie trzeba zatrudniać tam żadnych urzędników. (m)

Ostrożnie z... uspokajaniem

(API)

Panowie i Panie, nie nadużywajcie środków uspokajających, choćby was nieraz „szlag trafił”. Możecie się narazić na przykrą niespodziankę. Doświadczenia przeprowadzone na szczurach w uniwersytecie w Helsinkach wykazały bowiem, że zbyt duży ilość środków uspokajających mogą spowodować zmianę pici. Lepiej już więc być trochę narwowym, niż denerwować się później. (m)

Sorbona przeciw Sagance

(API)

W Paryżu nakręca się obecnie film na podstawie powieści Françoise Sagan „Pewien uśmiech”. Gdy reżyser zwrócił się do władz Sorbony z prośbą o pozwolenie nakręcenia jednej ze scen na dziedzińcu uniwersytetu, odpowiedziano mu z oburzeniem: „Dla Sagan ki nie damy ani jednego centymetra kwadratowego”. (m)

Idealny strip tease

(API)

Smithsonian Institute w Waszyngtonie zademonstrował ostatnio naturalnej wielkości dziewczynę, z przezroczystych mas plastycznych, wykonaną na zamówienie Ameryki przez Muzeum Zdrowia w Kolonii. Modelowi zostało nadane imię Brunhilda. Kosztowała ona 12.000 dolarów. Przewiezienie jej i ustawienie w sali Smithsonian Institute kosztowało dodatkowo 2.500 dolarów.

Idealnie odtworzony model o pięknych kształtach jest najbardziej skomplikowanym tego rodzaju dziełem na świecie. Ustawiony na piedestale pośrodku sali obraca się wolno dookoła, a wmontowany w podstawę głośnik informuje publiczność o funkcjach widocznych organów.

Raz po raz któryś z 25 organów w przezroczystym ciele zapala się i głos kobiecy podaje: „to jest moje serce”, „to jest moja wątroba” itd.

Brunhilda ma kolorami. Jej aluminiowe kości są białe, inne organy mają barwę czerwona, pomarańczowa i musztardowa. Jej żyły, arterie, nerwy i gruczoły limfatyczne zabarwione są kolorami: błękitnym, zielonym, czerwonym i żółtym.

Twórcy Brunhildy oświadczyli, że została ona wykonana na wzór modelki — 28-letniej dziewczyny.

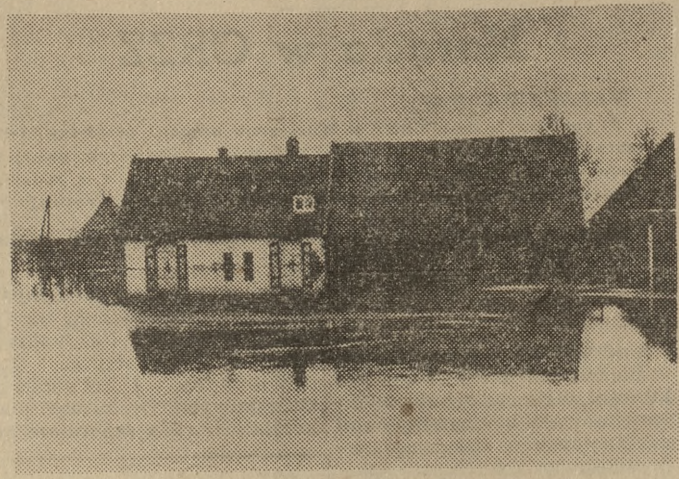
Amerykańscy dziennikarze w reportażach z otwarcia wystawy twierdzą, że jest to najbardziej idealny strip tease, jaki oglądali.

b. z.

POWÓDZ W HOLANDII

Uszkodzenie tamy koło Amsterdamu spowodowało powódź, która, na szczęście, nie pociągnęła ofiar w ludziach.

Fot.: CAF



W najbliższych dniach proklamowanie unii federalnej między Syrią a Egiptem

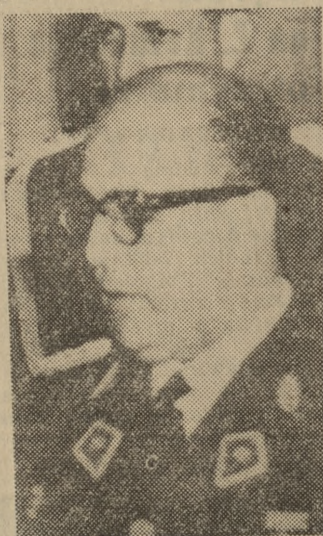
KAIR (PAP)

Prezydent Egiptu Nasser oświadczył w wywiadzie prasowym, iż wszystkie główne problemy w sprawie utworzenia jednego państwa federalnego, składającego się z Syrii i Egiptu, zostały uzgodnione. Obecnie omawiane są już tylko detale tego zagadnienia. Prezydent Nasser dodał, że oficjalne proklamowanie nowego państwa odbędzie się w ciągu najbliższych dni.

W niedzielę wieczorem odbyła się 4-godzinna rozmowa między ministrem spraw zagranicznych Syrii Bitarem a egipskim ministrem stanu Ali Sabrim; omawiano sprawę unii federalnej między Syrią a Egiptem. Przypuszcza się, że Bitar wróci do Damasku we wtorek, albo w środę u-

zgodniwszy wszelkie szczegóły związane z proklamowaniem unii federalnej między Egiptem a Syrią.

Nowa fala niepokoju w Wenezueli



B. prezydent Wenezueli Perez Jimenez. Fot.: CAF

NOWY JORK (PAP)

Według doniesień agencyjnych w nocy z soboty na niedzielę odbyła się nadzwyczajna sesja junty wojskowej, co wywołało w Caracas nową falę niepokoju i pogłoszek o możliwości dokonania zamachu stanu przez zwolenników Jimeneza.

W niedzielę powrócił z Nowego Jorku do Caracas przywódca partii liberalnej „Unia Republikańsko-Demokratyczna” Ivo Vito Villalba. W roku 1952 „Unia Republikańsko-Demokratyczna” odniosła zwycięstwo w wyborach, jednakże stasowanie ich wyników pozwoliło dojść do władzy Jimenezowi. Od tego czasu Villalba przebywał na wygnaniu. Na lotnisku w Caracas przybywającego Villalbę witano około 5 tys. osób. Po wylądowaniu Villalba wygłosił przemówienie transmitowane przez radio, w którym oświadczył m. in., że nakazem chwili jest zachowanie jedności pomiędzy wszystkimi partiami stojącymi w opozycji w stosunku do dyktatora Jimeneza z partią komunistyczną włącznie.

Junta wojskowa oświadczyła, że jej siły zbrojne sprawują całkowitą kontrolę nad sytuacją w kraju. Jednakże nastrój niepokoju nie ustępuje, a środki ostrożności są zachowywane nadal.

Nenni za rozmowami Wschód — Zachód

RZYM (PAP)

Przemawiając w niedzielę w wielu przedwyborczym w Aversie sekretarz generalny Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro Nenni wypowiedział się za przystąpieniem do rozmów między Wschodem a Zachodem. Nenni sprzeciwiał się tworzeniu baz wyrzutu rakietowych na terytorium Włoch.

Odpowiadamy Kolejność ma znaczenie

Niemal codziennie poczta przynosi nam listy od Czytelników, w których zawarte są pytania, związane ze zbliżającymi się wyborami. Onegdaj ob. B. W. z Poznania i paru innych wyborców zapytywali, jakie znaczenie ma kolejność zamieszczenia kandydatów na liście.

W istocie, kolejność nazwisk na liście kandydatów ma zasadnicze znaczenie. Jak nam wskazuje ordynacja wyborcza, kandydatów umieszcza się na liście w kolejności pierwszeństwa do uzyskania mandatu. Analogicznie wydrukowane są nazwiska kandydatów na kartkach do głosowania. Kolejność nazwisk na listach kandydatów ustalały komisje porozumiewawcze stronnictw politycznych, wspólnie z komitetami Frontu Jedności Narodu.

Głos uważa się za oddany na wszystkich kandydatów nie skreślonych z karty do głosowania, jednakże tylko w takiej ilości, w jakiej w danym okręgu wybiera się radnych. Oznacza to po prostu, że jeżeli np. w okręgu wybiera się ośmiu radnych, a na karcie pozostało — przykładowo — nie skreślonych nazwisk dziesięć, głos uważa się za oddany tylko na kolejnych ośmiu kandydatów od góry nie skreślonych.

Wyniki wyborów zależą oczywiście wyłącznie od liczby uzyskanych przez poszczególnych kandydatów głosów we wszystkich obwodach głosowania. Jednakże i tu kolejność na liście może mieć znaczenie, gdyby się zdarzyło, że dwóch kandydatów uzyskało liczbę głosów identyczną, a radnym został może tylko jeden z nich z uwagi na określoną dla okręgu liczbę mandatów. (p)

Instytuty resortowe na cenzurowanym

Najwyższą troską o poziom nauki polskiej i jej rozwój podyktowane były ostatnie obrady sejmowej Komisji Oświaty i Nauki. Od czasu I Kongresu Nauki Polskiej nie słyszeliśmy głosów tak głęboko analitycznych i szeroko ujmujących zagadnienia, jak na posiedzeniu tej komisji, gdy ścierały się poglądy na najistotniejsze problemy dydaktyki i nauki polskiej.

Zdajemy sobie sprawę, że sumy jakie przeznaczyć może nasz kraj na badania naukowe i kształcenie kadr naukowych nie osiąga poziomu niektórych krajów europejskich. Są one jednak większe niż np. w Hiszpanii, Włoszech czy Grecji. Chodzą więc o to, aby przeznaczone sumy najbardziej celowo i rozumnie zużytkować. Cieszymy się więc, gdy Polska Akademia Nauk, idąc z postępem czasu, przeznacza, choć może z uszczerbkiem dla wielu gałęzi badań, ze swej dotacji prawie połowę na Instytut Jądrowy. Chcemy dotrzeć kroku nauce światowej.

Skończyliśmy rozporządzać większymi środkami na badania naukowe, trzeba skrupulatnie zbadać celowość wydatkowania każdej złotówki. Niezmiennie żywą dyskusję spowodowało wystąpienie posła Jana Szczepańskiego oceniającego instytuty resortowe. Poseł Szczepański był zdania, że podział kredytów zbyt uprzywilejowuje instytuty resortowe kosztem wyższych zakładów naukowych.

Zdaniem innego posła — Henryka Jabłońskiego taki stan rzeczy jest wynikiem dawnej koncepcji, dającej pierwszeństwo naukom bezpośrednio pożytecznym dla życia z pominięciem teorii. Skutek jest taki, że nauki eksperymentalne u nas nie dostrzegają obecnie kroku. Dorobek naukowy instytutów resortowych jest mniejszy niż PAN i szkół wyższych. Jaki stąd wniosek? Poseł Makarczyk wysunął propozycję, aby część tych instytutów połączyć i przekształcić w instytut PAN,

a pozostałe sprowadzić do roli komórek organizacyjno-technicznych.

Bardziej zasadniczą niż kwestia instytutów resortowych jest sprawa centralnego planu rozwoju nauki polskiej. Jak się okazuje planu takiego nie posiadamy. Obecnie —

„Maria Stuart” w Warszawie



25 bm. odbyła się w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie premiera „Marii Stuart” J. Słowackiego w reżyserii Romana Zawistowskiego. Scenografia — Otto Axera. W roli głównej występuje Nina Andrycz.

Na zdjęciu: Maria Stuart (Nina Andrycz).

Fot. — CAF

Wylosowali samochody

25 bm. odbyło się w Warszawie II kolejne publiczne losowanie samochodów, przeznaczonych dla posiadaczy premiovych książeczek oszczędnościowych PKO. Spośród 5.350 książeczek oszczędnościowych, uczestniczących w losowaniu z województwa poznańskiego — 7 zostało premiowanymi.

Samochody (5 „Warszaw”, „Wartburg” i „P-70”) otrzymują szczęśliwi posiadacze premiovych książeczek oszczędnościowych, nr nr:

UO 100226, UO 100302, UO 100968, UO 103784 z Poznania, UO 97545 — ze Swarzędza, UO 105753 — ze Srody oraz UO 101944 — z Ostrowa Wlkp.

W ciągu pół roku w województwie poznańskim już 14 posiadaczy premiovych książeczek oszczędnościowych otrzymało samochody.

Książeczki oszczędnościowe premiowane samochodami można zakładać w każdym Oddziale PKO.

Imię Nuni Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej związane jest z dziejami teatru polskiego na początku XX wieku nie tylko w Poznaniu, lecz również w Wilnie.

Był rok 1906, pierwszy rok wywalczony w drodze rewolucyjnej na rządzie carskim. Ożywiły się zespoły amatorskie polskie („Lutnia”), litewskie i białoruskie. Życie kulturalne litewskie osłabione eksterminacyjną polityką carską i skupione głównie w Kownie nie mogło stworzyć teatru litewskiego, Białorusini siły naukowo-literackie koncentrowali w Mińsku. Jedynie ludność polska, pomna świetnych tradycji początki XIX wieku, zakrzętała się nad utworzeniem stałego teatru polskiego. Mieszczaństwo wileńskie było biedne, a znacznie zamożniejsze ziemiaństwo polskie nie kwapiło się z ofiarnością na powołanie do życia stałego sceny polskiej.

Wtedy to, w 1906 r. nadeszła wieść, że młodzieńca, 19-letnia ziemianka wolińska Maria Antonina Młodziejowska, zwana w szkole dramatycznej w Warszawie Nuną, zjeżdża do Wilna, aby swoje mienie przeznaczyć na stały teatr polski. W Warszawie powstaje zespół aktorski, w którym ro-

zwołał całą naukę polską jest sprawą zasadniczą. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i PAN powinny wyłonić wspólne ciało, kierujące całą polityką w dziedzinie nauki. Na tym stanowisku stanęła komisja i minister szkolnictwa wyższego — Żółkiewski.

Sprawa jednolitego kierownictwa rozwojem nauki w Polsce wymaga głębszych studiów. Winny one znaleźć wyraz na najbliższym Kongresie Nauki Polskiej.

H. BARAŃSKI

Migawki — refleksje — wspomnienia

Zebrań na centralnej akademii obchodu 15-tej rocznicy powstania ZWM w sali warszawskiej „Romy” — nie czują się byjmi członkami organizacji. Są po prostu działaczami. Będą ZWM-owcami przez całe życie. I dlatego rozmowy w hallu Opery Warszawskiej, przeplatane wspomnieniami dawnej walki i pracy dotyczą przede wszystkim zadań na dziś, na jutro.

— U nas w kopalni — mówi Adam Nowak, cytaelowiec, były przewodniczący ZWM w śródmieściu Poznania, pracujący od 10 lat w górnictwie — wzrost po weryfikacji autorytetu partii. Zmalała absencja. Wzrosło wykonanie planu.

— Przygotowuję pracę doktorską — opowiada Janek Tarłowski, członek ZWM z okresu okupacji, jeden z założycieli organizacji poznańskiej.

— Dorobiłem się czwórki dzieci — śmieje się serdecznie chłopak o złotym sercu, jeden z najlepszych instruktorów poznańskiego ZWM Czesław Gmyrek, obecnie kapitan WP garnizonu warszawskiego.

— Pragnę aby były mądre i prawe. Potrzeba nam przecież jak najwięcej takich ludzi.

— Jeszcze jak potrzeba — wtrącam.

Spotkanie w salach Prezydium Rady Ministrów ma charakter rodzinnego święta. Przedstawiciele partii i rządu razem ze swymi wychowankami, współtowarzyszami walki — wspominają, gawędzą, tańczą dżiarskie polki i oberki.

Praca w ZWM posiadała widać moc cudownego eliksiru młodości. Doprawdy w tej sali nie ma starych. Płynnie piosenka za piosenką. Splatają się dlonie w przyjaznym uścisku. Matka Janka Stachowiaka gawędzi z matką Janka Krasickiego. Grupa polnaniaków otoczyła matkę Ol-

Guzik z pętelką

FILM

Jaki to zły duch skusił młodego reżysera, by zadebiutować tak niefilmową historią jak to opowiadanie M. Hłaski? Toć doświadczony filmowiec miałby mnóstwo kłopotów, aby to opowiadanie (któremu bynajmniej nie odmawiam wartości literackiej) rozruszać filmowo, pokazać jego psychologiczne treści poprzez ruch wydarzeń. Wojciech Has, trzymając się zbyt kurczowo literackiego pierwowzoru, zabrnął w ślepią uliczkę. Jego „Pętla” jest arcystatyczna i wręcz nudna — co stoi w żywej sprzeczności z opowiadaniem. Nic dziwnego, skoro większość scen rozegrano w dialogach (pióra M. Hłaski). To, co interesowało w czytaniu (dzięki marginesowi

jaki zawsze literatura pozostawia wyobraźni czytelnika), z ekranu, z ust konkretnych już bohaterów — brzmi często melodramatycznie, a czasem bardziej niż melodramatycznie. Znowu usłyszeliśmy znany (dobrze znany!) dialog w typie: „Ona: no, to ja już pójdę. On: odchodź! Ona: tak, idę. On (z natchnioną twarzą): nie odchodź!” Zupenie jak w tej operze, gdzie chór śpiewając „Oj, idźmy stąd, oj, idźmy stąd!” — przez dłuższy czas nie rusza się z miejsca.

Myślę, że takie zasupiane dialogi jak w „Pętli” zdarzać się będą tak długo, dopóki nasi niektórzy filmowcy nie zrozumieją, iż literatura dosłownie przenoszona na ekran w niewidzialny sposób zmienia się najczęściej w pastelkę nader trudną do strawienia.

Druga sprawa. Rozumiem, że można było przestać na filmowej agitce antyalkoholowej. Ale reżyser postanowił być wiernym opowiadaniu. Rozgrywa się ono w płaszczyźnie psychologicznej. A więc trzeba psychologizować, tzn. jak najgłębiej pokazać głównego bohatera. Zamiar szczytny i godny pochwały. Cóż, kiedy reżyser, usiłując skupić uwagę widza na postaci bohatera, odrealnił jednocześnie tło. A więc postąpił zupełnie odwrotnie niż ongiś B. Wilder w „Straconym weekendzie” i Allegret w „Odrodzonej”. Gerard Philippe — że sięgnę do drugiego z przykładów — był prawdziwym piakiem, pokazującym na tle wyjątkowej co prawda, ale zawsze realnej scenarii. Twórca „Pętli” natomiast, z powodu zbyt wybujałych skłonności do psychologizowania, przytrafiła się nieprzyjemna przygoda: wraz z nie bardzo odczuwaną „głębią” narodziło się wiele pretensjonalnych chwytów i popisowania się uduźnieniami.

Całość rozgrywa się w jakimś mieście nie z tej ziemi, wyludnionym prawie z normalnych ludzi na rzecz „nastrojowych marionetek”: dziewczynki skaczącej z uporem przez sznurek, zegarmistrza regulującego zegar, trumnarza, mierzającego trumny przy pomocy kij z podziałką (!). Potrzeba więcej? Proszę bardzo: oto drugi karawaniarz pyta „która godzina?” tonem, jakby chciał powiedzieć „widzę śmierć na twojej twarzy”. Podkreślam, że nie chodzi mi o wybór, lecz o funkcję. Jaką te postaci spełniają. Nie są to żywi ludzie, zaobserwowani „przy okazji”. Ich funkcja artystyczna polega właśnie na stworzeniu nastroju. Tylko, że w ślad za tym poszło dalekie odrealnienie wydarzeń i całość popłynęła w sferę dziwnej nieco bajeczki.

Dodajmy do tego, że wszyscy milicjanci pochodzą z r. 1956, także król kolnierzyków koszul bohaterów i okładka tygodnika „Film”, natomiast wnętrza (mieszkania, kawiarnia, knajpa, ich atmosfera) stylizowane na lata trzydzieste. Trzeba było jednak bardziej liczyć się z widzem, który w większości tej całej ponurej historii nie traktuje poważnie. W tym miejscu „esteć” skrzywił się z niesmakiem, zaczął mówić o sztuce przez wielkie „S”, o symbolu i metaforze. Ośmielałem się tedy przypomnieć, że nie każdy uduźniony wywijas tworzy taką sztukę. Najczęściej zaprzeczają ją w samym zarodku.

Zgodnie z koncepcją całości, Holoubek (jako Kuba) jest nie tyle piakiem polskim, ile piakiem demonicznym. Stosownie do tego mobilizuje wszelkie możliwe środki aktorskie (mimika) psychologicznie i bez większego skutku. Moim zdaniem, momenty które „się czuje”, miał raczej Piłowski w roli piackiego półdemona nr 2.

„Hłasko jest mistrzem spięć, zestawień i kontrastów sytuacyjnych” — wyczytałem w programie (podkr. moje). Osobiście wolę Hłaskę czytać. I wierzę, że w przyszłości — być może — nauczy się pisać dla filmu (tzn. właśnie sytuacyjnie)!

Janusz Biniek

3 x CO



CO osobiście Panu najbardziej „leży”? Czemu przede wszystkim chciałby Pan poświęcić uwagę?

— Właściwie zagospodarowanie strefy podmiejskiej Poznania, ścisłej: powiatu poznańskiego. Uważam, że gospodarka podmiejska powinna być intensywna. A więc — hodowla na wysokim poziomie (mleko!), uprawa warzyw i sadownictwo. Wynika stąd korzyść i dla mieszkańców miasta, i dla rolnika. Poza tym uważam, że konieczne zadbać należałoby o drogi lokalne wokół Poznania. To wstyd, żeby nie można było dojechać np. do Promna inaczej, jak przez Kostrzyn — Poddębice. — Wprawdzie przez Poznań przebiegają ważne szosy, ale wokół miasta dojechać z jednej miejscowości do drugiej trudniej może niż w którymś wielkim powiecie. Poza tym uważam za konieczne rozwinięcie przetwórstwa owocowo-warzywnego. To daje zajęcie ludzkie i ulgę gospodynom domowym, nie mówiąc o zdrowiu...

CO było, zdaniem Pana, słabą stroną dotychczasowej WRN?

— Daleki jestem od potępienia w czambuł tego, co zrobiła dotychczasowa Wojewódzka Rada w Poznaniu, co zrobiły rady narodowe naszego województwa w ogóle. Pamiętam o warunkach, w jakich one pracowały, o fasadyzmie, o krepowaniu im rąk. No i — o potoku przepływów, płynących z góry.

CO wydaje się Panu najważniejsze w pracy przyszłej WRN?

— Nim do tego przejdę — parę uwag ogólnych. Społeczeństwo oczekuje, że nowa WRN pracować będzie jak najbardziej „z głową”, że w pełni będzie gospodarzem. Uważam, że do tego konieczna jest chęć społecznego działania u każdego z radnych i zakreślenie sobie przez każdego zadań do wykonania. Trzeba będzie łączyć reprezentowanie interesu wyborców swego okręgu z ogólnym interesem wielkopolskiego społeczeństwa. Niezbędne będą częstsze rozmowy z wyborcami — dla wysłuchania postulatów i dla wyjaśnienia niektórych spraw. A podstawowym zadaniem dla poznajskiej WRN pozostaje — jak sądzę — rolnictwo, a może właściwie byłoby powiedzieć: sprawy wsi. Wiąże się z tą wsią wiele zagadnień: i budownictwo dla parafian, i poprawa magazynowania nawozów sztucznych, i systematyczne usuwanie zanieczyszczeń z przedniego okresu, i pomoc dla spółdzielczości. Horoskopy dla pracy nowej WRN są dobre. Bez skrepowania, w oparciu o nową ustawę, w nowym składzie...

— I:—
No, oczywiście, zaraz na wstępie domyślił się, że rozmawialiśmy z kimś, związanym ze sprawami rolnymi, ze sprawami wsi. Tak. — Naszym rozmówcą był wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Poznaniu — Józef Wroniak. Jak wynikało z rozmowy, prezes Wroniak, kandydujący do WRN w powiecie poznańskim, interesuje się jednakże żywo i problemem... zaoptowania Poznania. A poza tym — uwaga, niestety! — Prezes Wroniak jest równocześnie przewodniczącym Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej, niedawno powstałego w Poznaniu. TKWP pomaga kobietom w nauce gotowania, prowadzenia gospodarstwa, domu, hodowli inwentarza drobnego. Jednym słowem, zajmuje się wszystkim tym, co ułatwia codzienne życie i pomaga je lepiej zorganizować.

Zet

Ze wspomnień o Nunie

le reżysera i administratora obejmując, lwowianin, Bolesław Szczurkiewicz, późniejszy małżonek Nuni Młodziejowskiej i następnie długoletni dyrektor Teatru Polskiego w Poznaniu.

Jest początek jesieni 1906 r. Społeczeństwo polskie, nie mając swego budynku teatralnego, otrzymuje pozwolenie od „Gorodskoj Dumy” (magistratu) uległego prawdom wolnościowym, na urządzenie w nowo wybudowanej sali miejskiej, obecnej Państwowej Filharmonii Litewskiej, przedstawienia polskiego. Dzień ten (niestety daty i tytułu widowiska nie pamiętam) stał się świętem sztuki w Wilnie. Przybyli na otwarcie Teatru Polskiego prócz przedstawicieli społeczeństwa polskiego, również przedstawiciele rosyjskiego i litewskiego. Lśniące fraki i suknie balowe w wypełnionej po brzegi sali. Na scenie przed kurtyną ukazała się wzruszo-

na Nuna Młodziejowska. Mówił, zapomniany dziś wybitny poeta, Czesław Jankowski, mowił inni, a na scenę sypały się z parteru i balkonów kwiaty.

Nuna Młodziejowska, uwielbiana przez społeczeństwo doкладаła niemal do każdego przedstawienia, gdyż ambicją jej było utrzymanie sceny na wysokim poziomie. Po 5 latach w 1911 roku po zmaganiach się z trudnościami finansowymi, zubożała Nuna Młodziejowska — Szczurkiewiczowa opuściła Wilno, obejmując Teatr Polski w Poznaniu.

Nie znalazł się nikt spośród „żubrów” litewskich, który by dopomógł ofiarnej artystce w utrzymaniu sceny polskiej. Przodkowie, Korwin-Milewscy, Woyniłowicze, Tyszkiewicz, Wagnerowie przedkładali „złote wybrzeże” nicejskie i Monte Carlo nad scenę polską w Wilnie. Mieli nawet za złe pannie Nunie, że trwoni fortunę na teatr i w „klubie szlachetkim” odbyli pamiętną naradę po pierwszym przedstawieniu teatru polskiego, czy można aktorkę Młodziejowską przyjmować w tzw. „salonach”. Na tym tle jakże wyraźnie odcina się sylwetka znakomitej aktorki i społeczniczki.

Fr. HRYNIEWICZ

Ustawa o radach narodowych

USTAWA

W celu:

- ustawowego określenia zakresu działania rad narodowych i dalszego rozszerzenia ich uprawnień,
- prawidłowego ustalenia kompetencji organów rad narodowych,
- umocnienia samodzielności rad narodowych, przy równoczesnym ustaleniu uprawnień nadzorczych, niezbędnych dla realizacji jednolitej polityki w państwie,

stanowi się, co następuje:

ROZDZIAŁ I

PRZEPISY OGÓLNE

ART. 1.

- W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi.
- Rady narodowe w gromadach, osiedlach, miastach, dzielnicach większych miast, powiatach i województwach są organami władzy państwowej ludu pracującego i wyrażają jego wolę.

ART. 2.

- Rady narodowe są wybierane przez ludność.
- Radni są odpowiedzialni przed swymi wyborcami i mogą być przez nich odwoływani.
- Tryb przeprowadzania wyborów oraz odwoływania radnych określa ordynacja wyborcza do rad narodowych.

ART. 3.

- Rady narodowe kierują na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną; należą do nich wszystkie sprawy w zakresie władzy i administracji państwowej, nie zastrzeżone na rzecz innych organów.
- W szczególności do zakresu działania rad narodowych należą sprawy:

- ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego,
 - rolnictwa,
 - przemysłu terenowego i rzemiosła,
 - budownictwa terenowego, inspekcji budowlanej, zabudowy miast i wsi,
 - gospodarki komunalnej i mieszkaniowej,
 - handlu wewnętrznego,
 - skupu,
 - budowy i utrzymania dróg oraz transportu drogowego,
 - gospodarki wodnej,
 - oświaty i kultury,
 - zdrowia, kultury fizycznej, turystyki,
 - zatrudnienia,
 - rent i pomocy społecznej,
 - finansów,
 - inne sprawy administracji państwowej, w zakresie przewidzianym w obowiązujących przepisach.
- Radom narodowym przysługuje w zakresie przewidzianym niniejszą ustawą lub przepisami szczególnymi prawo kontroli i koordynacji działalności nie podporządkowanych im organów państwowych, instytucji i jednostek gospodarczych.

ART. 4.

Rady narodowe dbają o coraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i o wszechstronny rozwój terenu, wiążąc jego potrzeby z zadaniami ogólnopolskimi.

ART. 5.

Rady narodowe czuwają nad przestrzeganiem praworządności ludowej, ochraniają własność społeczną, zabezpieczają prawa obywateli, współdziałają w umacnianiu obronności i bezpieczeństwa państwa.

ART. 6.

Rady narodowe zwalczają przejawy samowoli i biurokratycznego stosunku do obywateli oraz czuwają nad wykonaniem przez obywateli obowiązków względem państwa.

ART. 7.

- W ramach uprawnień nadanych im przez ustawy, ra-

dy narodowe wydają przepisy powszechnie obowiązujące na danym terenie.

- Rady narodowe mogą wydawać w szczególności zarządzenia porządkowe w celu ochrony, bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego w zakresie nie unormowanym odrębnymi przepisami. Zasady i tryb wydawania zarządzeń porządkowych określa ustawa.

ART. 8.

- Rady narodowe umacniają więź władzy państwowej z ludem pracującym miast i wsi, przyciągając coraz szersze rzesze ludzi pracy do udziału w rządzeniu państwem.
- Przy wykonywaniu swoich zadań, rady narodowe koordynują z inicjatywą i współdziałaniem organizacji politycznych, związków zawodowych i innych organizacji społecznych ludu pracującego, jak również rad robotniczych i organizacji rolniczych.
- Rady narodowe i ich organa obowiązane są wyjaśniać ludności zasadnicze cele i wytyczne polityki władzy ludowej.

ART. 9.

Rady narodowe wykonują swoje zadania na sesjach, za pośrednictwem swoich organów pomocniczych — komisji rad narodowych, przez działalność radnych w terenie oraz poprzez swój organ wykonawczy i zarządzający — prezydium rad narodowych i podporządkowane mu terenowe organa administracji państwowej — wydziały.

ROZDZIAŁ 2

ZADANIA

RAD NARODOWYCH

ART. 10.

- Rady narodowe uchwalają wieloletnie i roczne plany gospodarcze. Plany te powinny być zgodne z kierunkami i zadaniami, ustalonymi dla gromadki rad narodowych, w narodowych planach gospodarczych.
- Plany, o których mowa w ust. 1, powinny również obejmować ważniejsze zadania jednostek, objętych planem centralnym, a dotyczące terenu działalności rady narodowej.
- Roczne plany gospodarcze powinny być uchwalane w roku, poprzedzającym rok objęty planem.

ART. 11.

- Rady narodowe uchwalają corocznie budżety na rok przysięły.
- Wydatki, ustalone w budżetach terenowych, powinny znajdować pokrycie przede wszystkim w dochodach własnych; radom narodowym może być przyznana dotacja z budżetu centralnego, stosownie do przepisów prawa budżetowego.
- Dochodami własnymi są w szczególności:

- wpłaty podległych radzie narodowej przedsiębiorstw i zakładów,
- wpłaty za korzystanie ze świadczeń i usług oraz dochody majątkowe i administracyjne i jednostek podległych radzie narodowej,
- wpłaty z podatków i opłat terenowych oraz udziałów w dochodach budżetu centralnego, które ustala odrębne przepisy.
- Wygospodarowane nadwyżki budżetowe rady narodowe wykorzystują dla realizacji swoich zadań, na zasadach ustalonych w prawie budżetowym.

ART. 12.

Rady narodowe udzielają organizacjom spółdzielczym pomocy przy wykonywaniu ich zadań oraz koordynują ich działalność gospodarczą z działalnością gospodarczą jednostek podporządkowanych radom narodowym; w tym celu rady narodowe rozpatrują plany gospodarcze organizacji spółdzielczych i okresowe spra-

wozдания z ich wykonywania.

ART. 13.

Rady narodowe współdziałają z kierownikami przedsiębiorstw, nie podporządkowanych radom narodowym i z radami robotniczymi, w szczególności celem wykorzystania możliwości produkcyjnych zakładów dla potrzeb miejscowego rynku i potrzeb komunalnych, uzgadniania planów budownictwa mieszkaniowego i realizacji wspólnego budownictwa dla potrzeb społecznych i kulturalnych, realizacji wspólnych inwestycji komunalnych, realizowania czynów społecznych oraz zapewnienia należytej gospodarki w przedsiębiorstwach wodą, gazem i innymi świadczeniami komunalnymi.

ART. 14.

- Wojewódzkie rady narodowe nadają ogólny kierunek działalności rad narodowych na terenie województwa oraz koordynują działalność rad na terenach powiatowych i miejskich w miastach, stanowiących powiaty miejskie.
- Wojewódzkie rady narodowe sprawują administrację państwową w zakresie, przewidzianym w obowiązujących przepisach.
- Wojewódzkie rady narodowe podejmują działalność gospodarczą, społeczną i kulturalną o zasięgu szerszym niż powiatowy; w szczególności do ich zakresu działania należą sprawy:

- przedsiębiorstw przemysłu terenowego, projektowych i budowlanych o zasięgu wojewódzkim lub międzypowiatowym.
- państwowych gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw o mechanizacji rolnictwa oraz robót melioracyjnych,
- przedsiębiorstw państwowej komunikacji samochodowej,
- państwowych hurtowni spożywczych i przemysłowych w zakresie ustalonym przez Radę Ministrów, z wyjątkiem hurtowni o zasięgu międzywojewódzkim,
- budowy i utrzymania dróg państwowych i mostów w zakresie ustalonym przez Radę Ministrów,
- szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych w zakresie przewidzianym w obowiązujących przepisach,
- teatrów, bibliotek wojewódzkich, muzeów, wojewódzkich domów kultury,
- wojewódzkich i rejonowych szpitali oraz przedsiębiorstw aptek, przedsiębiorstw uzdrowiskowych o znaczeniu wojewódzkim i sanatoriów.
- Zakładów specjalnych pomocy społecznej.

ART. 15.

Wojewódzkie rady narodowe mogą przekazywać niektóre swoje zadania, o których mowa w art. 14 ust. 3, radom narodowym bezpośrednio niższego stopnia, stosownie do wytycznych Rady Ministrów, wydanych za zgodą Rady Państwa; przekazanie następuje za zgodą rady narodowej, która ma przyjąć zadania przy równoczesnym przekazaniu środków służących do wykonywania tych zadań.

ART. 16.

- Utworzenie na obszarze województwa przedsiębiorstwa lub zakładu zarządzanego centralnie oraz jego likwidacja wymaga uzgodnienia z przełożonymi wojewódzkich rad narodowych.
- Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do zmian w produkcji przedsiębiorstw zarządzanych centralnie, jeżeli zmiany te w sposób istotny wpływają na wykorzystanie miejscowych źródeł energii lub surowców i innych zasobów, bądź też na stan zatrudnienia lub warunki zdrowotne danego terenu.
- Prezydium wojewódzkich rad narodowych na swoje zadanie otrzymują do wiadomości wskaźniki planów przedsiębiorstw i zakładów zarządzanych centralnie, działających na ich terenie, jak rów-

nież kwartalne sprawozdania z wykonania tych planów.

- Rada Ministrów określi zasady i tryb wykonywania postanowień niniejszego artykułu.

ART. 17.

Prezydium wojewódzkiej rady narodowej ustala wytyczne podziału kredytów bankowych przyznanych dla województwa, a przeznaczonych dla spółdzielczych oraz nieuspołeczniczonych jednostek gospodarczych.

ART. 18.

- Powiatowe rady narodowe i miejskie w miastach stanowiących powiaty miejskie właściwe są we wszystkich sprawach należących do zakresu działania rad narodowych z wyjątkiem spraw zastrzeżonych do właściwości rad narodowych niższego lub wyższego stopnia.
- Powiatowe rady narodowe i miejskie w miastach stanowiących powiaty miejskie sprawują administrację państwową, a w zakresie przewidzianym w obowiązujących przepisach.

ART. 19.

- Do zakresu działania powiatowych rad narodowych należą w szczególności sprawy:
- przedsiębiorstw mechanicznych i robót melioracyjnych w zakresie ustalonym przez Radę Ministrów obsługi weterynaryjnej, ochrony roślin, upowszechnienia wiedzy rolniczej, kontroli działalności kółek i organizacji rolniczych w zakresie spraw zleconych im przez państwo,
- pomocy dla spółdzielczości produkcyjnej i innych form zespołowej gospodarki na wsi,
- przedsiębiorstw przemysłu terenowego i remontowo-budowlanych,
- budownictwa wiejskiego,
- przedsiębiorstw miejskiego handlu detalicznego i państwowych przedsiębiorstw gastronomicznych,
- budowa i utrzymanie dróg lokalnych,
- szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych w zakresie przewidzianym w obowiązujących przepisach,
- powiatowych domów kultury, teatrów, kin, muzeów i archiwów regionalnych,
- lecznictwa otwartego o zasięgu powiatowym, szpitali powiatowych, przychodni specjalistycznych, powiatowych stacji pogotowia ratunkowego, powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych, aptek, przedsiębiorstw uzdrowiskowych,
- zakładów pomocy społecznej.
- Powiatowe rady narodowe mogą za zgodą wojewódzkich rad narodowych przekazywać niektóre swoje zadania, o których mowa w art. 19 ust. 1, radom narodowym niższego stopnia; przepis art. 15 stosuje się odpowiednio.

ART. 20.

Powiatowe rady narodowe mogą za zgodą wojewódzkich rad narodowych przekazywać niektóre swoje zadania, o których mowa w art. 19 ust. 1, radom narodowym niższego stopnia; przepis art. 15 stosuje się odpowiednio.

ART. 21.

- Podstawowym zadaniem miejskich rad narodowych jest prowadzenie gospodarki komunalnej, zaspokajanie potrzeb bytowych i kulturalnych mieszkańców miasta.
- Miejskie rady narodowe sprawują administrację państwową w zakresie przewidzianym w obowiązujących przepisach.
- W szczególności do zakresu działania miejskich rad narodowych w miastach nie stanowiących powiatów miejskich należą sprawy:
- miejskich elektrowni i gazowni, zakładów wodociągowych, kanalizacyjnych i oczyszczania miasta oraz przedsiębiorstw komunikacji miejskiej, jak również budowy i utrzymania dróg, ulic, placów i mostów,
- zarządu budynków mieszkalnych, hoteli miejskich, gospodarki terenami,
- miejskich zakładów produkcyjnych i jednostek usługowych,

- zabezpieczenia właściwego pomieszczenia i obsługi gospodarczej szkół podstawowych, oraz prowadzenia przedszkoli,
- teatrów, instytucji muzycznych, archiwów, miejskich domów kultury i świetlic, bibliotek powszechnych,
- lecznictwa otwartego, izb porodowych i punktów położniczych oraz żłobków.

- Do rad narodowych miast stanowiących powiaty miejskie stosuje się przepis ust. 3 oraz odpowiednie przepisy o zakresie działania powiatowych rad narodowych.
- Do rad narodowych miast wyłączonych z województw mają ponadto odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące zakresu działania i uprawnień wojewódzkich rad narodowych.

ART. 22.

- W miastach podzielonych na dzielnice miejskie rady narodowe przekazują część swoich zadań dzielnicowym radom narodowym. Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa może określić zadania, których przekazanie jest obowiązkowe.
- Miejska rada narodowa nie może przekazać dzielnicowym radom narodowym uprawnień dotyczących:

- wydawania przepisów prawnych,
- stanowienia o podatkach, opłatach i świadczeniach,
- prowadzenia przedsiębiorstw i zakładów mających ogólnomiejskie znaczenie,
- dysponowania nieruchomościami i urządzeniami mającymi ogólnomiejskie znaczenie.

ART. 23.

Rady narodowe osiedli zapewniają rozwój urządzeń komunalnych w osiedlu oraz wykonują zadania, określone dla miejskich rad narodowych w miastach, nie stanowiących powiatów.

ART. 24.

- Podstawowym zadaniem gromadzkich rad narodowych jest popieranie rozwoju produkcji rolnej, wykorzystanie lokalnych możliwości dla zaspokojenia potrzeb komunalnych, społecznych i kulturalnych mieszkańców gromady oraz zapewnienie wykonania przez nich obowiązków względem państwa.
- Gromadzkie rady narodowe sprawują administrację państwową w zakresie, przewidzianym w obowiązujących przepisach, w szczególności w zakresie podatków i innych świadczeń, prowadzenia spraw meldunkowych i rejestracji aktów stanu cywilnego.
- W szczególności gromadzkim radom narodowym:

- współdziałają z kółkami rolniczymi, spółdzielniami produkcyjnymi i innymi organizacjami spółdzielczymi dbając o właściwe i terminowe przeprowadzanie prac w rolnictwie, czuwają nad stanem sanitarno-weterynaryjnym w gromadzie i organizują ochronę roślin;
- współdziałają z radami robotniczymi w państwowych gospodarstwach rolnych;
- stosownie do przepisów o ochronie lasów, nie stanowiących własności państwa, dbają o prawidłowy rozwój i ochronę drzewostanu, pomagają w organizowaniu zespołów leśnych, dbają o zalesienie nieużytków oraz o rozwój i ochronę zadrzewień;
- współdziałają ze spółdzielniami zaopatrzenia i zbytu w sprawie należytego zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe i konsumpcyjne oraz dbają o rozwój jednostek usługowych;
- zarządzają mieniem gromadzkim, prowadzą drobne zakłady produkcyjne, młyny gospodarcze i jednostki usługowe, zapewniają usługi komunalne oraz utrzymują lokalne drogi gruntowe;

ART. 25.

Rada Państwa może:

- szczegółowo określić zadania rad narodowych poszczególnych stopni,
- na wniosek Rady Ministrów przekazywać radom narodowym niższych stopni zadania rad narodowych wyższych stopni.

ROZDZIAŁ 3

SESJE RAD NARODOWYCH

ART. 26.

- Na sesjach rady narodowe rozpatrują sprawy mające zasadnicze znaczenie dla danego terenu. W szczególności uchwalają plan gospodarczy i budżet oraz rozpatrują sprawozdania z ich wykonania, ustalają wytyczne dla wykonywania ważniejszych zadań, powołują i odwołują swoje organa, udzielają wytycznych dla ich działalności i rozpatrują ich sprawozdania.
- Przed sesją komisje i radni badają w terenie sprawy, które mają być przedmiotem obrad, w szczególności zasięgają w tym przedmiocie opinii wyborców.

ART. 27.

- Prezydium wybrane przez radę narodową poprzedniej kadencji zwołuje pierwszą sesję nowo obranej rady narodowej nie później niż w ciągu dwóch tygodni od dnia wyborów. W nowo utworzonych jednostkach podziału administracyjnego, pierwszą sesję zwołuje prezydium rady narodowej wyższego stopnia.
- Sesje otwiera przewodniczący prezydium.

ART. 28.

Na pierwszej sesji rada narodowa wybiera prezydium i komisje.

ART. 29.

- Sesje zwyczajne odbywają się w terminach przewidzianych w planie pracy, uchwalanym corocznie przez rady narodowe i określającym główne zagadnienia porządku obrad.
- Sesje zwyczajne wojewódzkich (miejskich w miastach wyłączonych z województw) rad narodowych odbywają się co najmniej raz na kwartał.
- Sesje zwyczajne powiatowych rad narodowych i miejskich w miastach stanowiących powiaty miejskie oraz dzielnicowych rad narodowych w miastach wyłączonych z województw odbywają się co najmniej raz na dwa miesiące.
- Sesje zwyczajne pozostałych rad narodowych odbywają się co najmniej raz na miesiąc.

ART. 30.

W miarę potrzeby zwołuje się sesje nadzwyczajne. Sesję nadzwyczajną należy zwołać, jeżeli zażąda tego we wniosku pisemnym przynajmniej 1/4 radnych, wskazując równocześnie proponowany przedmiot obrad. W tym przypadku otwarcie sesji powinno nastąpić w ciągu 10 dni od dnia zgłoszenia wniosku.

ART. 31.

- Sesję zwołuje prezydium rady narodowej.
- Projekt porządku obrad, sposób przygotowania sesji oraz miejsce, dzień i godzinę jej otwarcia ustala prezydium rady narodowej w porozumieniu z przewodniczącymi komisji rady narodowej.

ART. 32.

- Sesję otwiera przewodniczący prezydium.

(Ciąg dalszy na str. 5)

2. Po otwarciu sesji rada narodowa wybiera przewodniczącego i sekr. obrad. Rada narodowa może wybrać przewodniczącego obrad na kilka sesji. Na sesjach gromadzkich rad narodowych przewodniczący przewodniczący gromadzkiej rady narodowej.

3. Rada narodowa może obradować przy obecności co najmniej $\frac{1}{2}$ ogólnej liczby radnych; wybór lub odwołanie prezydium lub poszczególnych osób wchodzących w jego skład wymaga obecności co najmniej $\frac{2}{3}$ ogólnej liczby radnych.

4. W razie stwierdzenia braku quorum przewodniczący wyznacza datę następnego posiedzenia.

ART. 33

1. Obrady na sesji są jawne. Czas, miejsce i przedmiot obrad należy podać do wiadomości publicznej.

2. Przewodniczący obrad z własnej inicjatywy lub na wniosek prezydium rady zarządza tajność obrad, jeśli wymaga tego dobro państwa.

ART. 34

1. Przewodniczący obrad może udzielić głosu zaproszonym osobom spoza rady.

2. Kierownicy organów terenowych nie podporządkowanych radzie narodowej mogą być wezwani do udzielenia na sesji informacji.

ART. 35

1. Uchwały na sesji zapadają zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym.

2. Przy wyborze i odwoływaniu prezydium rady lub poszczególnych osób wchodzących w jego skład oraz w innych przypadkach przewidzianych w obowiązujących przepisach stosuje się głosowanie tajne kartkami. Rada narodowa może uchwalić tajność głosowania również w innych sprawach.

ART. 36

1. Uchwały rady narodowej podpisują przewodniczący i sekretarz prezydium rady narodowej a w przypadku, gdy rada narodowa nie wybiera sekretarza prezydium, uchwały podpisują przewodniczący prezydium (przewodniczący gromadzkiej rady narodowej) i jeden z członków prezydium rady narodowej.

2. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia zasady i tryb ogłaszania uchwał rad narodowych oraz wydawania dzienników urzędowych wojewódzkich rad narodowych.

ART. 37

Rady narodowe uchwalają regulaminy obrad, określające szczegółowo tryb ich obradowania.

ROZDZIAŁ 4.
KOMISJE RAD
NARODOWYCH

ART. 38

1. Rady narodowe powołują komisje stałe dla poszczególnych dziedzin swej działalności oraz w miarę potrzeby komisje niestałe dla określonych zadań doradczych.

2. Rodzaje i skład liczbowy poszczególnych komisji określa rada narodowa zgodnie z wytycznymi Rady Państwa i w zależności od miejscowych potrzeb.

3. W skład komisji można powołać również osoby spoza rady w ilości nie przekraczającej połowy składu komisji. Przewodniczących komisji powołuje rada narodowa spośród radnych.

ART. 39

Komisje włączają do udziału w wykonywaniu swych zadań specjalistów i inne osoby spoza swego składu, zainteresowane dziedziną spraw, dla których komisja jest właściwa.

ART. 40

Do zadań stałych komisji rad narodowych należy:

1. utrzymywanie stałej łączności z masami pracującymi i ich organizacjami, przyciąganie ich do współpracy z władzą państwową i jej organami, pobudzanie i wykorzystywanie społecznej inicjatywy, przyjmowanie, rozpatrywanie i nadawanie dalszego biegu projektom, pochodzącym od organizacji społecznych lub poszczególnych obywateli.

2. występowanie z inicjatywami i projektami w stosunku

do rady narodowej i jej organów.

3. badanie i opracowywanie spraw zleconych przez radę narodową lub przedłożonych przez prezydium,

4. czuwanie nad prawidłowym wykonywaniem uchwał i wytycznych rady narodowej i jej prezydium oraz organów nadrzędnych,

5. kontrola działalności wydziałów oraz podporządkowanych radzie przedsiębiorstw, zakładów i instytucji,

6. sprawowanie kontroli społecznej nad nie podporządkowanymi radzie narodowej organami państwowymi, instytucjami i jednostkami gospodarczymi.

ART. 41

Organizację i tryb pracy komisji określa uchwalony przez nią regulamin pracy komisji. Regulamin podlega zatwierdzeniu przez radę narodową.

ART. 42

1. Komisje podlegają w całej swej działalności radzie narodowej i obowiązane są na jej żądanie przedkładać do zatwierdzenia swoje plany pracy oraz składać sprawozdania w terminach ustalonych przez radę.

2. Prezydium rady narodowej obowiązane jest udzielać komisjom pomocy przy wykonywaniu ich zadań oraz włączyć je do udziału w przygotowaniu ważniejszych uchwał.

3. Kierownicy wydziałów powinni na zaproszenie komisji brać udział w jej posiedzeniach, zasięgać opinii komisji przed podjęciem ważniejszych decyzji oraz udzielać komisji pomocy w realizacji jej zadań.

4. Jednostki podlegające kontroli sprawowanej przez daną komisję obowiązane są dostarczyć jej wszelkich wiadomości i materiałów, potrzebnych do wykonania jej zadań. Wiadomości i materiały tajne udostępnia się zgodnie z przepisami o zachowaniu tajemnicy państwowej.

ART. 43

1. Sprawując kontrolę komisja rady narodowej może uchylać wnioski zmierzające do ulepszenia działalności kontrolowanych jednostek.

2. W miarę potrzeby komisja zwraca się do rady narodowej lub jej prezydium o wydanie odpowiednich zarządzeń.

3. O sposobie załatwienia wniosku komisji prezydium obowiązane jest zawiadomić komisję najpóźniej w ciągu miesiąca od otrzymania wniosku. Decyzja prezydium nie uwzględniająca wniosku powinna być uzasadniona. Od tej decyzji komisja może odwołać się do rady narodowej.

ROZDZIAŁ 5.
PRAWA I OBOWIĄZKI
RADNEGO

ART. 44

1. Radni składają na pierwszej sesji rady narodowej następujące ślubowanie:

„Ślubuję uroczyście jako radny pracować dla dobra narodu polskiego i pogłębiać jego jedność, przyczyniać się do umacniania więzi władzy państwowej z ludem pracującym, troszczyć się o jego sprawy, nie szczędzić swoich sił dla wykonania zadań rady narodowej“.

2. Radni nieobecni na pierwszej sesji rady narodowej składają ślubowanie na pierwszym posiedzeniu, w którym uczestniczą.

ART. 45

Radny obowiązany jest uczestniczyć w sesjach rady i w pracach komisji do której został powołany oraz wykonywać inne obowiązki nałożone nań przez radę narodową.

ART. 46

1. Radny utrzymuje stałą więź z wyborcami, dba o najlepsze zaspokojenie ich potrzeb gospodarczych, społecznych i kulturalnych, pobudza ich inicjatywę w tych dziedzinach, przyjmuje ich wnioski i uwagi krytyczne, przedkładając je radzie bądź jej prezydium lub innym właściwym organom i instytucjom oraz czuwa nad sposobem ich załatwienia.

2. Radny obowiązany jest wyjaśniać wyborcom swojego okręgu wyborczego zasadnicze cele i wytyczne polityki władzy ludowej oraz przyciągać ich do udziału w wykonywaniu uchwał rady narodowej i

jej prezydium oraz organów nadrzędnych.

3. Przy wykonywaniu swoich zadań radny współdziała z miejscowymi organizacjami społecznymi ludu pracującego.

4. Radny zdaje sprawę wyborcom ze swej pracy oraz z działalności rady narodowej i jej organów.

ART. 47

1. Radny może występować do rady narodowej lub jej prezydium z wnioskami o rozpatrzenie spraw wynikających z toku działalności radnego.

2. Radny może na sesji składać interpelacje do prezydium rady narodowej; odpowiedź na interpelację powinna być udzielona w ciągu dwu tygodni od daty jej złożenia.

ART. 48

Radny w wykonywaniu swego mandatu cieszy się pełnią ochrony prawnej. Rada narodowa lub prezydium wyższego stopnia obowiązane są wziąć radnego w obronę przed niesłusznymi konsekwencjami w związku z jego działalnością zgodną ze złożonym ślubowaniem.

ART. 49

1. Pracodawca obowiązany jest zwolnić radnego i członka komisji, nie będącego radnym, dla wykonania ich zadań. Zasady i tryb udzielania zwolnień określi Prezes Rady Ministrów.

2. za czas zwolnienia pracownik otrzymuje z zakładu pracy wynagrodzenie w takiej wysokości, jaka mu przysługuje w okresie urlopu wypoczynkowego.

3. Radnym i członkiem komisji przysługują diety i zwrot kosztów podróży w wysokości i na zasadach określonych przez Radę Ministrów w drodze rozporządzenia.

ROZDZIAŁ 6.
PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ

ART. 50

1. Rada narodowa wybiera prezydium spośród radnych lub spoza grona rady w składzie: przewodniczący, jego zastępcy, sekretarz i członkowie; osoby wchodzące w skład prezydium obejmują swoje stanowiska z chwilą wyboru.

2. W miastach nie stanowiących powiatów i w osiedlach rada narodowa może wybrać prezydium w składzie: przewodniczący, jego zastępcę i członkowie.

3. W gromadach prezydium rady narodowej składa się z przewodniczącego gromadzkiej rady narodowej i członków prezydium.

ART. 51

1. Wybór przewodniczącego prezydium wojewódzkiej rady narodowej (miejskiej w mieście wyłączonej z województwa) podlega zatwierdzeniu przez Radę Ministrów.

2. Wybór przewodniczącego prezydium powiatowej rady narodowej (miejskiej w mieście stanowiącym powiat miejski oraz dzielnicowej w mieście wyłączonej z województwa) podlega zatwierdzeniu przez Prezesa Rady Ministrów.

3. Wybór przewodniczącego prezydium dzielnicowej rady narodowej w mieście stanowiącym powiat oraz miejskiej rady narodowej w mieście nie stanowiącym powiatu podlega zatwierdzeniu przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej.

4. Wybór przewodniczących prezydium rad narodowych osiedli oraz przewodniczących gromadzkich rad narodowych podlega zatwierdzeniu przez prezydium powiatowej rady narodowej.

5. W przypadku odmowy zatwierdzenia rada narodowa dokonuje ponownego wyboru.

ART. 52

1. Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa ustali wytyczne w sprawie liczbowego składu prezydium rad narodowych.

2. Rada narodowa może odwołać prezydium lub poszczególne osoby z jego składu i dokonać ponownego wyboru. Ustąpienie z prezydium następuje po przyjęciu ustąpienia do wiadomości przez radę narodową.

ART. 53

1. Prezydium rady narodowej jest jej organem wykonawczym i zarządzającym.

2. Prezydium rady narodowej reprezentuje radę na zew-

nątrz, wykonuje uchwały rady, prezydium rady narodowej wyższego stopnia i Rady Ministrów oraz organizuje wykonanie zadań rady narodowej.

3. Prezydium rady narodowej działa stosownie do uchwał swojej rady oraz zgodnie z wytycznymi prezydium rad narodowych wyższego stopnia i Rady Ministrów.

4. W szczególności prezydium rady narodowej:

1. przygotowuje i zwołuje sesje rady,

2. uchwała projekt planu gospodarczego i budżetu oraz rozpatruje okresowe sprawozdania z ich wykonania,

3. nadaje kierunek działalności wydziałów, podległych przedsiębiorstw, zakładów i instytucji oraz nadzoruje i koordynuje ich działalność,

4. wydaje zarządzenia na podstawie obowiązujących przepisów i w celu ich wykonania.

ART. 54

1. Prezydium rady narodowej działa kolegiałnie.

2. Prezydium może podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy swego składu.

3. Uchwały podpisują przewodniczący i sekretarz prezydium, a w przypadku, gdy rada narodowa nie wybiera sekretarza prezydium, uchwały podpisują przewodniczący prezydium (przewodniczący gromadzkiej rady narodowej) i sekretarz (art. 59 ust. 5 i 6).

ART. 55

Prezydium może w trybie nadzoru uchylać lub zmieniać decyzje kierownika wydziału. Jeżeli jednak decyzja kierownika wydziału spowodowała przyznania praw indywidualnie określonym osobom, prezydium może w trybie nadzoru uchylać lub zmieniać decyzje jedynie w przypadkach przewidzianych w przepisach o postępowaniu administracyjnym lub w odrębnych ustawach.

ART. 56

1. Prezydium rozpatruje informacje przedkładane na jego żądanie przez organa państwowe, instytucje i jednostki gospodarcze nie podporządkowane radzie narodowej.

2. Dla uzgodnienia działalności jednostek nie podporządkowanych radzie narodowej z ogólnym kierunkiem działalności rady, prezydium rady narodowej może zwoływać na rady kierowników tych jednostek.

3. Kierownicy jednostek nie podporządkowanych radzie narodowej obowiązani są uzgadniać z prezydium swoje decyzje, mające zasadnicze znaczenie dla interesów miejscowej ludności lub rozwoju gospodarczego terenu.

4. Rada Ministrów określi zasady i tryb wykonywania postanowień niniejszego artykułu.

ART. 57

Przewodniczący prezydium rady narodowej:

1. reprezentuje prezydium na zewnątrz,

2. przygotowuje i zwołuje posiedzenia prezydium i przewodniczy na nich,

3. w przypadkach niecierpiących zwłoki wydaje zarządzenia należące do właściwości prezydium, z tym że obowiązany jest przedłożyć je na najbliższym posiedzeniu prezydium do zatwierdzenia.

4. czuwa nad wykonywaniem uchwał rady i prezydium oraz wytycznych organów nadrzędnych,

5. jest służbowym przełożonym kierowników i innych pracowników wydziałów.

ART. 58

1. Przewodniczący, zastępcy przewodniczącego i sekretarz prezydium są stale urzędującymi członkami prezydium. Inne osoby powołuje rada narodowa w skład prezydium jako nie stale urzędujących członków prezydium.

2. Rada Ministrów w drodze rozporządzenia określi:

1. przypadki, w których zastępcy przewodniczącego prezydium nie są stale urzędującymi członkami prezydium,

2. prawa i obowiązki przewodniczących, zastępców przewodniczącego, sekretarzy i członków prezydium rad narodowych z tytułu wykonywanej przez nich pracy.

3. Stale urzędujący członkowie prezydium na czas pełnie-

nia obowiązków w prezydium otrzymują bezpłatny urlop w dotychczasowym zakładzie pracy, w zakresie uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy okres tego urlopu zalicza się do okresu pracy.

ROZDZIAŁ 7
WYDZIAŁY

ART. 59

1. Wydziały, jako terenowe organa administracji państwowej, kierują poszczególnymi dziedzinami spraw, należących do właściwości rad.

2. Wydziały tworzy prezydium rady narodowej, określając ich organizację wewnętrzną i szczegółowy zakres działania.

3. Mogą być również tworzone wspólne wydziały:

a) dla powiatu i miasta stanowiącego powiat miejski (dzielnicę miasta, stanowiącego powiat miejski),

b) dla województwa i miasta wyłączonego z województwa.

4. Zamiast wydziałów prezydium rady narodowej może tworzyć zarządy, oddziały, referaty, kolegiałne komisje lub urzędy o innej nazwie, do których stosuje się odpowiednie przepisy o wydziałach.

5. W gromadzkiej radzie narodowej zamiast wydziałów tworzy się biuro, którym kieruje sekretarz gromadzki. Zasady i tryb powoływania sekretarza gromadzkiego oraz jego obowiązki i prawa określi Rada Ministrów w drodze rozporządzenia.

6. Postanowienia ust. 5 mogą mieć odpowiednie zastosowanie do prezydium miejskich rad narodowych miast nie stanowiących powiatów oraz rad narodowych osiedli, jeżeli rada narodowa tak postanowi.

7. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia zasady tworzenia wydziałów przez prezydium rad narodowych poszczególnych stopni.

ART. 60

Wydziały działają zgodnie z wytycznymi i zarządzeniami swojego prezydium oraz zgodnie z wytycznymi odpowiednich wydziałów wyższego stopnia i właściwego ministra.

ART. 61

1. Na czele wydziałów stoją kierownicy, którzy ponoszą odpowiedzialność za ich pracę i jej wyniki. Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia wprowadzić odmienne tytuły dla kierowników określonych wydziałów.

ART. 62

1. Kierowników wydziałów powołuje i odwołuje prezydium rady narodowej.

2. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia zasady obsadzania i zmian na stanowiskach kierowników wydziałów oraz kierowników podległych radzie narodowej przedsiębiorstw, zakładów i instytucji.

3. W rozporządzeniu tym Rada Ministrów może określić stanowiska kierowników, których powołuje i odwołuje:

1. prezydium rady narodowej za zgodą właściwego ministra (kierownika urzędu centralnego) albo za zgodą prezydium lub kierownika wydziału wyższego stopnia,

2. właściwy minister (kierownik urzędu centralnego) albo prezydium wyższego stopnia — po porozumieniu z prezydium rady narodowej,

3. Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia zastosować przepis ust. 2 również do niektórych innych stanowisk, które wymagają szczególnych kwalifikacji.

ROZDZIAŁ 8
NADZÓR

ART. 63

1. Nadzór nad działalnością rad narodowych sprawują Rada Państwa i rady narodowe wyższego stopnia.

2. Nadzór nad działalnością prezydium rad narodowych sprawują Rada Ministrów i prezydium rad narodowych wyższego stopnia.

3. Nadzór nad działalnością wydziałów sprawują właściwi ministrowie i kierownicy urzędów centralnych oraz właściwe wydziały wyższego stopnia.

ART. 64

Celem nadzoru nad radami narodowymi i ich organami jest zapewnienie zgodności ich

działania z prawem i zasadniczą linią polityki państwa oraz udzielanie pomocy w skutecznym realizowaniu poruczonych im zadań.

ART. 65

Rada Państwa sprawuje zwierzchni nadzór nad radami narodowymi, a w szczególności:

1. zarządza wybory do rad narodowych oraz wykonuje inne ustawowo określone czynności związane z wyborami do rad narodowych i czuwa nad prawidłowym ich przebiegiem.

2. rozpatruje sprawozdania wojewódzkich rad narodowych i rad narodowych miast wyłączonych z województw oraz poszczególnych rad narodowych niższego stopnia z ich działalności, zwłaszcza w zakresie pracy masowej — organizacyjnej oraz udziela im wytycznych,

3. podejmuje czynności celem upowszechnienia osiągnięć w pracy rad narodowych,

4. czuwa nad prawidłowością wyborów prezydium i komisji rad narodowych oraz może określać zasady powoływania komisji i organizacji ich pracy,

5. uchyla uchwały wojewódzkich rad narodowych i rad narodowych miast wyłączonych z województw, jeżeli uchwały te są sprzeczne z prawem lub zasadniczą linią polityki państwa oraz może z tych samych powodów uchylać uchwały rad narodowych niższych stopni.

6. rozwiązuje radę narodową, jeżeli rada swoją działalnością systematycznie narusza prawo lub zasadniczą linię polityki państwa.

ART. 66

Rady narodowe sprawują nadzór nad radami narodowymi niższego stopnia i w tym zakresie przysługują im odpowiednie uprawnienia określone w art. 65 pkt. 2—5.

ART. 67

Rada Ministrów koordynuje działalność prezydium rad narodowych oraz nadaje kierunek ich pracy, a w szczególności:

1. rozpatruje sprawozdania prezydium wojewódzkich rad narodowych (rad narodowych miast wyłączonych z województw) a także prezydium poszczególnych rad narodowych niższego stopnia,

2. udziela prezydium rad narodowych wytycznych dla ich działalności,

3. udziela prezydium rad narodowych pomocy w zakresie wykonywania ich zadań oraz podejmuje czynności w celu upowszechnienia osiągnięć w działalności poszczególnych prezydium rad narodowych,

4. rozstrzyga sprawy sporne pomiędzy prezydiami wojewódzkich rad narodowych oraz prezydiami tych rad,

5. ocenia działalność prezydium rad narodowych z punktu widzenia jej zgodności z prawem i zasadniczą linią polityki państwa,

6. zawieszając wykonanie uchwał wojewódzkich rad narodowych (rad narodowych miast wyłączonych z województwa) przedkładając sprawę do rozstrzygnięcia Radzie Państwa o raz uchyla uchwały prezydium tych rad narodowych w przypadku sprzeczności uchwał z prawem lub zasadniczą linią polityki państwa, jak również może z tych samych powodów uchylać uchwały prezydium rad narodowych niższego stopnia,

7. może zawiesić w czynnościach przewodniczącego i inne osoby wchodzące w skład prezydium wojewódzkiej rady narodowej (miejskiej w mieście wyłączonej z województwa), jeżeli swoją działalnością naruszają prawo lub zasadniczą linię polityki państwa.

ART. 68

Prezydium rad narodowych koordynują działalność prezydium rad narodowych niższego stopnia oraz nadają kierunek ich pracy i w tym zakresie przysługują im odpowiednie uprawnienia określone w art. 67, z tym że uprawnienia określone w pkt. 7 tego artykułu przysługują tylko prezydium wojewódzkich rad narodowych (miejskich w miastach wyłączonych z województw).

ART. 69

Ministrowie w wykonaniu powierzonych im zadań kier-

(Dokończenie na str. 6)

Ustawa o radach narodowych

(Dokończenie ze str. 5)

wania określonymi działami administracji państwowej i kierownicy urzędów centralnych:

1. udzielają resortowo właściwym wydziałom wytycznych dla ich działalności;

2. udzielają wydziałom fachowej pomocy i instruktażu w zakresie wykonywania ich zadań oraz podejmują czynności w celu upowszechnienia osiągnięć w działalności poszczególnych wydziałów;

3. sprawują fachową kontrolę działalności wydziałów oraz cenią ją z punktu widzenia zgodności z prawem i zasadniczą linią polityki państwa;

4. na podstawie przepisów ustawowych uchyla lub zmienia decyzje wydziałów.

ART. 70

Kierownikiem wydziałów przysługują w stosunku do wydziałów niższego stopnia uprawnienia określone w art. 69

ROZDZIAŁ 9.

KOMITETY BLOKOWE, ZEBRANIA WIEJSKIE, SOŁTYSI

ART. 71

1. Na terenach miejskich tworzą się komitety blokowe (osiedlowe, uliczne, domowe) jako stałe reprezentacje mieszkańców powołane do umacniania więzi pomiędzy mieszkańcami (dzielnicowymi) radami narodowymi i mieszkańcami miast oraz do zapewnienia współdziałania mieszkańców z radami narodowymi w zakresie zarządzania domami, polepszania warunków bytowych i kulturalnych mieszkańców oraz wykorzystywania ich inicjatywy i aktywności społecznej.

2. Tryb przeprowadzania wyborów oraz zasady organizacji i działalności komitetów blokowych określa miejska (dzielnicowa) rada narodowa. Prezydium miejskiej (dzielnicowej) rady narodowej udziela komitetom pomocy w ich pracy.

ART. 72

1. Celem rozpatrywania spraw dotyczących poszczególnych wsi, wchodzących w skład gromady, zwołuje się zebrania mieszkańców tych wsi (zebrania wiejskie).

2. Dla zapewnienia stałej łączności z poszczególnymi wsiami a gromadzką radą narodową i jej prezydium, mieszkańcy wsi wybierają sołtysa.

ART. 73

1. Na zebraniu wiejskim omawia się w szczególności sprawy dotyczące:

1. poprawy warunków gospodarczych, bytowych i kulturalnych mieszkańców wsi;

2. rozwoju produkcji rolniczej;

3. upowszechnienia wiedzy rolniczej;

4. warunków sanitarnych i porządkowych wsi;

5. postulatów mieszkańców wsi.

2. Zebrania wiejskie mogą być poświęcone wyjaśnianiu celów i wytycznych polityki władzy ludowej, poprawie warunków gospodarczych i bytowych - kulturalnych wsi drogą czynów społecznych i samoodontowania oraz sprawie wykonania obowiązków wobec państwa.

3. Zebrania wiejskie zwołuje się również celem wysłuchania sprawozdania z działalności Gromadzkiej Rady Narodowej, jej prezydium i radnych.

ART. 74

1. W zebraniu wiejskim mogą uczestniczyć mieszkańcy danej wsi, którym przysługują prawo wyboru do Gromadzkiej Rady Narodowej.

2. Zebranie wiejskie zwołuje sołtys z własnej inicjatywy bądź na zlecenie Gromadzkiej Rady Narodowej lub jej prezydium albo na żądanie większości wyborców zamieszkałych na terenie danej wsi.

3. Termin i miejsce zebrania wiejskiego powinny być zawczasu podane do publicznej wiadomości.

4. Zebranie wiejskie otwiera i przewodniczy na nim sołtys. Z przebiegu zebrania sporządza się protokół, który przesyła się do prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej.

ART. 75

1. Sołtysa wybiera zebranie wiejskie zwołane przez przed-

stawiciela Gromadzkiej Rady Narodowej; przedstawiciel ten przewodniczy na zebraniu.

2. Sołtysa wybiera się na okres 3 lat spośród osób uprawnionych do udziału w zebraniu wiejskim. Wybór sołtysa spośród radnych wymaga zatwierdzenia przez Gromadzką Radę Narodową.

3. Zebranie wiejskie może odwołać sołtysa przed upływem okresu, na który został wybrany, odwołanie wymaga zatwierdzenia przez Gromadzką Radę Narodową.

4. Gromadzka Rada Narodowa lub prezydium Powiatowej Rady Narodowej może odwołać sołtysa, który nie wywiązuje się ze swych obowiązków lub dopuścił się przestępstwa.

ART. 76

1. Sołtys pracuje w myśl wskazań prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej i utrzymuje stałą łączność między mieszkańcami wsi a prezydium.

2. W szczególności sołtys czuwa nad wykonywaniem przez mieszkańców wsi obowiązków wynikających z przepisów prawa oraz z uchwał Gromadzkiej Rady Narodowej i jej prezydium, jak również reprezentuje postulat mieszkańców wsi wobec prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej.

3. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej zwołuje okraso narady sołtysów.

4. Sołtysi nie będący radnymi biorą udział w sesjach gromadzkich rad narodowych z głosem doradczym.

5. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia szczególne zasady i tryb wyboru, szczegółowy zakres działania oraz prawa i obowiązki sołtysa.

ROZDZIAŁ 10 PRZEPISY KOŃCOWE

ART. 77

1. W sprawach, przekazanych przez obowiązujące dotychczas przepisy do właściwości prezydium rad narodowych, właściwe są odpowiednio wydziały.

2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do spraw zastrzeżonych przez obowiązujące przepisy do kolegiatnej właściwości prezydium rad narodowych; w przypadku, gdy o decyzji prezydium rady narodowej przysługuje odwołanie, rozstrzyga je prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

ART. 78

1. Tworzenie, łączenie i znoszenie gromad, zmiana ich granic oraz ustalanie siedzib gromadzkich rad narodowych następuje w drodze uchwały wojewódzkiej rady narodowej, po zasięgnięciu opinii mieszkańców.

Uchwała wojewódzkiej rady narodowej o tworzeniu, łączeniu i znoszeniu gromad wymaga zatwierdzenia przez Radę Ministrów.

2. Uchwały, o których mowa w ust. 1, podlegają ogłoszeniu w dzienniku urzędowym wojewódzkiej rady narodowej.

ART. 79

1. Wszystkie przysługujące mieszkańcom gromad prawa własności, użytkowania lub inne prawa rzeczowe i majątkowe pozostają nie naruszone.

2. Rada Ministrów w drodze rozporządzenia unormuje sprawy zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania.

ART. 80

Zasady podziału większych miast na dzielnice ustali Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa.

ART. 81

Rada Ministrów określi w drodze rozporządzenia zasady i tryb przekazywania radom narodowym oraz pomiędzy poszczególnymi radami narodowymi państwowych przedsiębiorstw, zakładów i instytucji, jak również poszczególnych obiektów majątkowych.

ART. 82

1. W przypadku rozwiązania rady narodowej (art. 63 pkt. 6) zarządza się przedterminowe wybory. Wybory te przeprowadza się w terminie określonym przez Radę Państwa i

przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o wyborach uzupełniających.

2. Rozwiązując radę narodową Rada Państwa zleca radzie narodowej wyższego stopnia powołanie nowego prezydium na okres do chwili wyboru prezydium przez nowo obraną radę.

3. Kadencja rad narodowych wybranych zgodnie z postanowieniem ust. 1 upływa jednocześnie z wygaśnięciem kadencji pozostałych rad narodowych.

ART. 83

Tracą moc:

1) ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. nr 14, poz. 130 z późniejszymi zmianami);

2) ustawa z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego, wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. nr 43 poz. 191 i z 1957 r. nr 17, poz. 87).

ART. 84

1. Dziedziny działalności, które w myśl przepisów niniejszej ustawy należą do zakresu działania rad narodowych, a w dniu jej wejścia w życie należą do właściwości innych organów, będą przekazane radom narodowym w terminach określonych przez Radę Ministrów, jednakże nie później niż do dnia 31 grudnia 1959 r.

2. W przypadkach, gdy niniejsza ustawa powołuje się na postanowienia odrębnych ustaw, do czasu ich wydania stosuje się przepisy obowiązujące w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

3. Do czasu wydania przepisów wykonawczych na podstawie niniejszej ustawy zachowują moc przepisy wydane na podstawie ustaw wymienionych w art. 83, o ile nie są sprzeczne z niniejszą ustawą.

4. Pełnomocnicy gromadzkich rad narodowych działających na podstawie dotychczasowych przepisów pełnią swoje obowiązki do chwili wyboru sołtysów na podstawie niniejszej ustawy.

ART. 85

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Samochód służy także do rozmowy

W nocy przymrozek ściał wilgoć pokrywając powierzchnię kostki granitowej i betonu zamieniając szosy w lodowiska. Tuż za Poznaniem spotykamy kilka samochodów stojących przed białymi pagórkami i ich kierowców, rozglądających się bezradnie. Niektórzy wsiadają i próbują ruszyć, ale koła obracają się w miejscu. Nasza „Warszawa” toczy się tak wolno, że człowiek mógłby biec za nią bez trudu, ale nie daje za wygraną.

— W takim tempie będziemy w Ostrowie po południu — mówi p. Cozaś.

— Oj, to dzisiejszy dzień byłby stracony — martwi się p. Maciejewski.

Mgr. Stanisław Cozaś, sekretarz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i mgr Stanisław Maciejewski, dziekan Rady Adwokackiej i kierownik Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Komunalnej jadą na kilka dni do Ostrowa i okolicy, by jako kandydaci na radnych spotkać się z wyborcami. Z nimi ja — reporter i obserwator.

— Piaseczkiem posypać nie raczyli. Oto jak pracuje służba drogowa — zwracam się nie bez złośliwości do moich interlokutorów — Pewnie zadanie ponad miarę rad narodowych...

Usiłek nie ma. Na pewno nie ponad miarę, chociaż parę lat wstecz spory było takich spraw niby drobnych, które jednak wcale od nas nie zależały — mówi p. Cozaś. — Zresztą tutaj już macie piasek.

Istotnie, nie mogę zaprzeczyć. Szofer dodaje gazu.

— Toście już teraz tacy samodzielnicy? — rzucam bez przekonania.

— Proces usamodzielniania rad trwa nieprzerwanie — zaczyna p. Cozaś.

— Od kiedy?

— Dyskusje na temat decentralizacji były obfite już od XX Zjazdu, ale konkretne zmiany gwałtownie przyspieszył Październik. Przyszedł, że nie spodziewaliśmy się, iż wszystko będzie się zmieniać tak szybko.

— Hm, a ja przyznam, że przedmioty obywatel bynajmniej tych zmian w pracy rad tak gwałtownie nie odczuwa.

— Być może. Ale też skąd ma wiedzieć, że np. w planach od tysięcy wskaźników przeszliśmy do kilkunastu, że limity inwestycyjne ustala teraz prezydium, a nie władze centralne, że następuje coraz większe usamodzielnienie finansowe rad.

— Czy to znaczy, że przestajemy żyć z dotacji?

— Dotacje szybko maleją, a rośnie nasz udział w podatkach. W ubiegłym roku mieliśmy 400 milionów dotacji, teraz tylko 100 milionów. Przy tych 2 miliardach złotych jakie mamy w budżecie tego rocznym dotacje stanowią więc znikomą sumę.

— Jednocześnie chyba popuszczacie cigli przedsiębiorstwom — zapytuje.

— I jak jeszcze — mówi p. Maciejewski. — Właściwie to nie jesteśmy już zarządem, bo władzę nam odebrano. Takie istotne sprawy jak bilanse przedsiębiorstw, obsadzanie stanowisk kierowników przeszły już do kompetencji rad terenowych. Nam pozostały czynności koordynacji, nadzoru. Oczywiście, rady terenowe z kolei przekazują uprawnienia przedsiębiorstwom.

— Nie we wszystkich resortach przebiega to jednakowo — dodaje p. Cozaś — ale ważne jest, że ten pozytywny proces trwa.

— W każdym razie — kontynuuje p. Maciejewski — skończył się stan, w którym o sprawie nie decydował nawet minister, ale wicepremier. Obecnie decydują władze zainteresowanego miasta, a Prezydium WRN najwyżej przerzuca kredyty inwestycyjne z jednego obiektu na drugi, kierując się najpilniejszymi potrzebami. Dawniej kredyt związany był nierozdzielnie z określonym obiektem i w razie niewykorzystania w danym roku, przepadał.

— Spróbujmy więc zebrać dalsze z najważniejszych zmian, jakie dokonały się w ubiegłym roku w pracy rad — proponuje.

— Zgoda — mówi p. Cozaś. — Weźmy budżet. Nareszcie uchwalamy je oddzielnie, zaczynając od najniższych rad, potem sumujemy i w ten sposób dochodzimy do budżetu państwa. Kiedyś bywało odwrotnie — najpierw budżet uchwalal Sejm, potem budżet „schodził” w dół i w rezultacie w terenie ten podstawowy dokument bywał opracowywany w połowie roku, tego, w którym miał obowiązywać. A teraz zaczynamy rok już z gotowymi budżetami.

— Aktywność rad z pewnością w związku z tym wzrosła?

— Ogromnie! Rady, ich komisje, gdy zobaczyły, że mogą coś zrobić, bardzo ożywiły działalność. Duże ożywienie nastąpiło także wśród pracowników prezydium, które najwięcej w związku ze zwiększeniem wymagań w dziedzinie kwalifikacji zawodowych. W Prezydium WRN widać, że ludzie uczą się, zapisują na kursy, robią matury, wyższe studia. Prezydium stara się im pomóc, zaraz po wyborach rozpoczniemy roczny kurs prawniczy. Sekretarzy gromadzkich przede wszystkim trzeba będzie dobrze wyszkolić. W ogóle — zastanawia się p. Cozaś — trzeba by nareszcie ostro zastosować ściśle opracowane tabele stanowisk, odpowiednio do tego przeprowadzić redukcję i weryfikację pracowników, a wtedy, gdy już aparat byłby naprawdę na poziomie, wprowadzić prągną służbową, która by broń interesów urzędnika, zapewniała mu stabilność pracy i perspektywę awansu.

— U mnie p. Maciejewski — kadra jest już w zasadzie ustalona, szczególnie po ubiegłorocznej redukcji, gdy ze 137 pracowników zostało tylko 90. Ale też w moim resorcie są lepsze wynagrodzenia, w związku z czym mogliśmy wcześniej zastosować wyższe wymagania.

— I bez szkody dla pracy Zarządu można było tyłu zwolnić? — pytam.

— Nasze kompetencje zeszły w dół, to i ludzie mogli zejść w teren. Normalny objaw. Zaraz no wojnie, kiedy kierowałem Wydziałem Samorządowym w Urzędzie Wojewódzkim, miałem 32 ludzi, a widać było o wszystkim, co się działo w województwie.

Potem podzielono nas na dwa wydziały, a wreszcie do spraw komunalnych powstały

trzy wielkie zarządy, które razem zatrudniały około 300 ludzi. Wreszcie połączono je w obecny zarząd gospodarki komunalnej, który od początku zatrudniał jedynie połowę pracowników z poprzednich trzech zarządów. Obecnie, gdy wracamy do bardziej samorządnej pracy, ograniczamy jednocześnie ilość pracowników.

— O, to dla pana nie będzie nic nowego. Takie doświadczenie...

Sekretarz Cozaś korzysta z przerwy w rozmowie i kontynuuje swój wywód.

— Prezydium teraz naprawdę pracuje koncepcyjnie, zajmując się zasadniczymi sprawami. Dużo czasu poświęcamy rolnictwu, budżetowi, inwestycjom. O zmianie stylu pracy świadczy kilkakrotnie mniejsza ilość uchwał podejmowanych przez Prezydium. Widać więc kredyty były lepiej rozdzielone, plan lepiej ustalony przez nas i nie trzeba ich było uchwałami korygować. A rysują się dalsze pomysły perspektyw. W ubiegłym roku zaopiniowaliśmy szereg rozporządzeń władz centralnych, które dopiero wejdą w życie m. in. projekt dalszego usamodzielnienia przedsiębiorstwa terenowego, projekt nowej organizacji aparatu rad. Nastąpi połączenie wielu zarządów i wydziałów na przykład zarządów handlu i przemysłu, wiecznie z sobą skłóconych. Wiedzie, na punkcie potrzeb ludności i ich zaspokajania przez przemysł.

WZA-B ma ciekawe osiągnięcia. Szczególnie sprawa inwentaryzacji województwa ma wielkie znaczenie dla prawidłowego ustawienia planów perspektywicznych. Jeśli chodzi o nowe akty prawne będące w przygotowaniu albo już gotowe, chciałybyśmy wymienić takie jak prawo budowlane, o postępowaniu administracyjnym, o sądach administracyjnych...

Tutaj p. Maciejewski jako ekonomista i adwokat widocznie trafia na swojego „konika”.

— Konieczne należałoby sprawy karno-administracyjne w drugiej instancji przekazywać sądom. Nie jest dobrze, gdy instancje apeliacyjną stanowią w tym wypadku kolegia orzekające wyższej rady. To również bowiem jest częścią zagadnienia praworządności, które po Październiku wystąpiło jako czołowy problem.

— Jak się to przejawia w adwokaturze? — zapytuje.

— Adwokatura jest ważnym czynnikiem walki o praworządność. Zmieniło się w niej dużo. W pełni został wprowadzony samorząd adwokacki. Minister sprawiedliwości sprawuje tylko ogólny nadzór nad radami adwokackimi pochodzącymi z wyboru. Poza tym w ogóle sytuacja adwokatów jest teraz dużo łatwiejsza.

— Tak, poczucie porządku prawnego rośnie — dodaje p. Cozaś — poprawia się legalność działania administracji; na przykład wskazuje się obywatelowi środki odwoławcze przy decyzji odmownej. Ale też jeszcze wiele trzeba zmienić. Takie skargi i zażalenia muszą być zreformowane. Nie można każdego wniosku obywatela rozpatrywać w tym trybie, bo to zakłóca spokój działania. W każdym razie pracujemy dziś nad wielkimi rzeczami. Czas zapomnieć o tym, co było, gdy przyszedł rysunek się jasno i pomyślnie. My, członkowie prezydium i kierownicy wydziałów musimy obecnie odbywać niemal że monograficzne studia nad pewnymi zagadnieniami, wymagającymi wielkiej znajomości rzeczy jak np. nowa organizacja rad, przy której porównania robiliśmy z ZSRR, CSR i innymi krajami.

No — pomyślałem — znajomości rzeczy to sekretarzowi Cozaśowi nikt nie odmówi. Ten prawnik z wykształcenia od 1949 roku pracujący w Prezydium, kolejno w wydziałach: inspekcji, organizacyjnym, prawnym — ma, widać, w małym palcu problemy pracy rad.

— Ale oto i Ostrow. Sekretarz Cozaś wydaje dyspozycje:

— Najpierw do Miejskiej Rady, potem do Komitetu Frontu.

Zaczynają się gorące dni obu kandydatów.

Mieczysław SKĄPSKI

Budowniczy Poznania

Kto to jest? Z zawodu inżynier-architekt-urbanista. Przez 25 lat był naczelnikiem Wydziału Planowania i Rozbudowy m. Poznania. Zna miasto jak własną kieszeń. Dużo jeździł po świecie. Obecnie jest kierownikiem Katedry Urbanistyki Politechniki... Wrocławskiej (w Poznaniu — zlikwidowano) oraz członkiem Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Prezydium RN m. Poznania.

Tak, oczywiście chodzi o profesora mgr. inż. Władysława Czarneckiego. Teraz możemy już „jechać” dalej, to znaczy: zanotować rozmowę, jaką przeprowadziłem z Profesorem w jego mieszkaniu.

— Od czego zaczęlibyśmy Panie Profesorze?

— No, cóż — cieszę się przede wszystkim z tego, że została powołana Rada Naukowo-Ekonomiczna, że naukowcy będą mogli wydać opinie na temat planów perspektywicznych Poznania. Osobiście, już przed wojną i w 1946 roku, jako główne zadanie wysuwałem rozbudowę wschodniego Poznania, za Wartą. Uważam, że stało się źle, że zaniebano te zagadnienia. M. in. nie potrafiono zrealizować budowy oczyszczalni ścieków i głównego kolektora oraz zorganizować odpowiedniej sieci komunikacyjnej, koniecznej przy dalszej rozbudowie miasta. Poważnym zagadnieniem jest budowa drugiego nowego mostu na Warcie na przedłużeniu ul. Traugutta. Most ten połączyłby Starolekę z Wildą i dalej z Łazarzem.

— Panie Profesorze, czy można prosić o kilka uwag na temat sprawy tak bieżącej i wciąż aktualnej — budownictwa mieszkaniowego?

— Niektórym wydaje się, że ograniczenia meldunkowe w Poznaniu pozwolą zażegnać kryzys mieszkaniowy. Ograni-



Fot. K. Przychodzki

czenia te są sztucznym wyjściem z trudnej sytuacji, ale nie na dłuższy okres. Dlatego za wszelką cenę powinniśmy popierać budownictwo mieszkaniowe, szczególnie spółdzielcze. Trzeba też stwarzać ułatwienia w uzyskaniu tanich parcel i zapewnić materiały budowlane.

— To ostatnie nie jest sprawą łatwą do rozwiązania.

— Oczywiście. Powinniśmy jednak pamiętać, że przed wojną naokoło Poznania mieliśmy cały wieniec cegielni. Wówczas produkowaliśmy 79 mln. cegieł rocznie, a obecnie — 16 mln. Trzeba pomyśleć o reaktywowaniu i uruchomieniu nowych cegielni w pobliżu Poznania. We Francji np. w dalszym ciągu 85 proc. budownictwa opiera się na cegłach.

Jestem zdania, że przy dobrej gospodarności i inicjatywie nowej poznańskiej Rady — sytuację w zakresie budownictwa mieszkaniowego i urządzeń komunalnych będzie można znacznie poprawić.

Zanotował: M. H.

Pracownicy poszukiwani

Kierownika grupy robót, kierowników robót budowlanych z uprawnieniami oraz kalkulatora (budowy w Poznaniu) i każdą ilość murarzy, robotników, dekarzy, zdunów, 2 szklarzy i 2 blacharzy przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 2 w Poznaniu, Droga Dębińska 3b. K373

Elektryka i mechanika (możliwie zespół) do opracowania dokumentacji ze wskazaniem wykonawcy, może być warsztat prywatny, poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Zagadnienie dotyczy samodzielnego urządzenia transportowego. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K303.

Kandydata na stanowisko ekonomisty do Dąbrowy Górniczej poszukuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Drogowe w Poznaniu. Kwalifikacje: średnie lub wyższe wykształcenie co najmniej 2-letnia praktyka w budownictwie w zakresie planowania, zatrudnienia, funduszu płac oraz znajomość przepisów prawa pracy. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w zależności od posiadanych kwalifikacji i praktyki. Zamiejscowi otrzymują dotację za rozłąkę wg uchwały nr 391 Prez. Rządu z 16. VI. 1954 r. Podanie wraz z życiorysem przesyłać do P. P. R. D., Poznań, ul. Wilczak. K387

Wysoko kwalifikowanych pracowników — zaopatrzeniowca i technika-mechanika w branży samochodowej i metalowej poszukuje zaraz na dobrych warunkach przedsiębiorstwo uspołecznione w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K473

Kierownika cegielni z praktyką, przyjmą Rawickie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Rawicz, ul. Ign. Buszy nr 5. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K407

Kierownika-czkę kancelarii zatrudni Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego 41/43 K405

Chemika — jako kierownika laboratorium zatrudni Stacja Selekcji Roślin. Odległość od Poznania 14 km. Mieszkanie na miejscu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2235g.

2 robotników budowlanych, 2 stolarzy, 3 palaczy c. o. zatrudni na dogodnych warunkach placu Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych, Poznań - Jeżyce, ul. Rybaki 18a, II piętro, pok. 221. K414

Spawaczy elektrycznych wysokokwalifikowanych na zbiorniki i rurociągi parowe, zatrudniemy natychmiast. Zgłoszenia Poznań, ul. Chłobczy 24, pokój 27 — Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego. K419

Praca

Czeladnik cholewarsko-szwajcarski poszukuje pracy, dobra siła w średnim wieku. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1939g.

Na plebanie potrzebna są modziana gospodyni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2047g.

Pomoc domowa przychodnia zaraz potrzebna. Poznań, Lampego 21 m. 3. 2503g

Pomoc domowa, uczelnią na stałe na dobrych warunkach potrzebna. Poznań, Siemiradzkiego 3a m. 4. 2417g

Paniąka lat 17, natychmiast potrzebna do dziecka (4-5 godz.). Zgłoszenia o godz. 15-18. Puchotko, Poznań, Matejki 37, pokój 13. 2444g

Poszukuje się na wyjazd poza Poznań, do domu lekarza, osoby w średnim wieku, religijnej, uczelniej, pracowitej, lubiącej czystość i porządek, dla opieki nad dziećmi. Zgłoszenia: Poznań, ul. Chłobczy 14 — 16. (Mocno dzwonić) 2224g

Potrzebna na wyjazd do Łodzi gospośka zaufana. Warunki b. dobre. Pożądana znajomość niemieckiego. Zgłaszać się: Poznań, Słowackiego 22 m. 8 od godz. 9 do 16. 2519g

Nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 37814

Kurs pisania na maszynach organizuje pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chłobczy 7, tel. 653-11. Zamiejszcowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 1345g

Kupno

Puch, pierze nowe i używane kupuje firma Polplume, Poznań, Rynek Łazarski 2 (piwnica) od godziny 9-13. 774g

Maszynę do szycia damską i krawiecką lub samą główkę kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1499g.

Kupię nowy silnik samochodowy DKW 600 wrl. 700, tel. 402 Srem. 12624p

WŁAŚCICIELE I ADMINISTRATORZY

posesji leżących przy ulicach uzbrojonych w sieć wodociagową i kanalizacyjną, a nie podłączonych do sieci wod.-kan., proszeni są o zgłoszenie swych posesji w celach statystycznych do Dyrekcji Przedsiębiorstwa

w Poznaniu, ul. Grobla 15, pok. 323.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Poznaniu K487

Spółdzielnia Inwalidów „Współpraca” w Jarocinie, ul. Warszawska nr 20 WZYWA WSZYSTKICH KLIENTÓW

do odebrania usług wykonanych, a nie odebranych z lat ubiegłych, znajdujących się na placówkach usługowych szwajcarskich, rymarskich, zegarmistrzowskich, tapicarskich w Jarocinie, Mieszkowice i Żerkowie w terminie 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

Po upływie wyznaczonego terminu spółdzielnia naprawione przedmioty sprzeda najwcześniej, dającemu i wycofa swoją należność wraz z kosztami.

DYREKCJA ZESPOŁU P. G. R. KOŁACZKOWO OGŁASZA PRZETARG-LICYTACJĘ na konie wybrakowane

Sprzedaż odbędzie się w dniu 4. II. 1958 r. o godz. 10 w gospodarstwie PGR Wierchowiska, pow. Gniezno. K449

Instytucja państwowa zamieni maszynę do gięcia rur, szlifierkę do wałków

na frezarkę i pilę ramową do metalu, za ewentualnym wyrównaniem wartości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K451.

Kamienie do biżuterii różnej jakości i wielkości kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1889g.

Kupię kilka par nerek hodowlanych lub przystąpię do spółki. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1913g.

Kupię samochód osobowy „Warszawa” lub „Moskwicz”. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1914g.

Pianino dobre kupię. Oferty z podaniem marki i ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 2375g.

Włosie z ogonów krowich, końskich oraz grzyw, kupuję stale; podać cenę. Alfons Brzozowski, Jarosław, Grodziszczńska 19. 12423p

Kupię samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2422g.

Kupię samochód do remontu „Warszawa”, „Pobieda”, Gajewski, Poznań, Janickiego 6 m. 4. 2049g

Korek oraz skóry, szczególnie białe i białe palstik zagraniczny spiesznie kupię. Poznań, ul. Fredry 3. Pracownia obuwnicza (front), Kamieński. 2039g

Sprzedaż

Wózek dziecięcy, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane gąte oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy. Poznań, Wrocławska 25. 2036g

Sprzedaż samochodów „Mercedes V 170” 4-drzwiowy w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Palacza 97 (warsztat samochodowy). 2309g

Dnia 24 stycznia 1958 r. zmarł śmiercią tragiczną, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

Józef Mołdrzyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dn. 28 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, Córka, Zięć i WNUCZKA
Poznań, ul. Śródka 6. 2643g

Józef Mołdrzyk

Dnia 24 stycznia 1958 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz długoletni pracownik

W Zmarłym tracimy sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu centralnym na Główniej.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Poznaniu K509

Apollonia Węclawek

z d. Czarna przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA

Czesław Dembiński

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

RODZINA

2788g

Szczepan Sobkowiak

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O tym zawiadamiając w ciężkim smutku pozostali
ZONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Karwowskiego 4 m. 8.

Wacław Jakubowski

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, Córka, WNUKI I RODZINA
Poznań, Września, Kaczanowo, Jarocin, Neepawa. 2679g

Rozalia Mieloch

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10 z kościoła parafialnego w Książu Wlkp.

O bolesnej stracie z wielkim żalem zawiadamia
Zawory, Poznań, Warcino, Wygłęb.
RODZINA 2702g

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
EKSPLOATACJA TOWAROWA W GNIEZNE
ul. Witkowska 9/11, tel. 17-74, 12-47, 10-93

ogłasza II. PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż 3 sztuk samochodów

marki „PRAGA” R. N. D. (Diesel)

Cena wywoławcza samochodu:

Praga nr inw. 11204 — 29.400 zł
Praga nr inw. 11009 — 25.200 zł
Praga nr inw. 9031 — 29.400 zł

na dzień 5 lutego 1958 r. godz. 10

Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8. 5. 1957 r. (Monitor Polski nr 56 poz. 353). Przystępujący do przetargu zobowiązani są do złożenia najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 30 proc. ceny wywoławczej.

Ogłędzin pojazdów można dokonać od dnia 1 II 1958 r. w godz. 10 do 14 pod wyżej podanym adresem. K448

ZAKŁADY MECHANICZNE POZNAŃ — GOŁĘCIN, ul. Dojazd 30

telefon 95-10

przyjmuje zlecenia na NAWIĄZANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH różnej mocy

K404

UGŁOSZENIA DROBNE

Bagażówkę w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżyce 1 m. 5. 2437g

Sprzedaż formę z podkładami do wyrobu gąsiorów cementowych (warsztat). Poznań-Dębiec (Zatorze), ul. Drużynowa 20. 1956g

Samochód małowartościowy sprzedam. L. Smaruj, Poznań, ul. Prusa 2 m. 6. 2272g

Sprzedaż samochodów osobowych „Ford”, rok budowy 52, z powodu wyjazdu, Poznań, tel. 87-23. 2416g

Samochód „Citroën” stan dobry sprzedam. Zgłoszenia telefoniczne Poznań 98-12, od godziny 15. 2083g

Pokój stołowy, biurko, 2 łóżka, 2 nocne stoliki, tanio sprzedam. Starosta, Poznań, Mickiewicza 15 m. 11, od godz. 16-18. 2086g

Sprzedaż urządzenia sklepu kompletne lub częściowo. Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 2. 2475g

Sprzedaż samochodów „Hanonag” 1,3 litra (garbus), stan b. dobry. Motocykl „Herley” 750 cm z przyczepą, stan b. dobry. Poznań, Wawrzynca 26 m. 5. 2639g

Sprzedaż samochodów „Hanonag - Kurier - oryginalny” w idealnym stanie, względnie zamienie na większy. Tel. Rogoźno 119, od godz. 18-22. 1908g

Samochód „Moskwicz” (typ „Opel”, przebieg 9.000 km), w idealnym stanie — sprzedam. Trzcińska Lubuska, Dąbskiego 70 — warsztat. K479

Maszynę do wyrobu felg do wozów na gumach (rol maszynę) sprzedam. Zgierz k. Łodzi, ul. Solna 21. Dutkowsk. K489

Ochotnicza Straż Pożarna Sompolino ogłasza przetarg samochodu sanitarki „Skoda Super” (w dobrym stanie) dnia 12 lutego br. o godz. 10. Cena wywoławcza 30 tys. zł. Wpłacić na kasze konto nr 6-1 w kasie Spółdzielni, Sompolino. 12426p

Dla szweców wyrabiających pantofle odprowadzam odcinki taśmy transportowej zdadne do wyrobu pantofli — Warsztat Wyrobów Gumowych L. Jodłowska, Gliwice, Jagiellońska 10. Wzory na żądanie bezpłatnie. 12551p

Sprzedaż samochodów na chodzie „Peugeot” typ 202 z częściami zapasowymi cena 25 tys. zł. Zgłoszenia pod adresem: Nowy Tomiś, tel. 589. 12627p

Lokale

Poszukuję lokalu około 25 m² na cichą pracownię. Tylko centrum miasta najchętniej w podwórzu. Warunki b. dobre. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1511g.

Spiesznie poszukuję samodzielnego pokoju z kuchnią w Poznaniu. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 1867g.

Mieszkanie 1-2-pokojowe (wyłączone) kupię. Poznań, tel. 644-95. 2405g

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe z przynależnościami, samodzielną na Osiedlu Warszawskim na podobne bliżej śródmieścia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2498g.

Sklep i 2 pokoje z kuchnią, wygodami, centrum Bydgoszczy zamienię na równorzędne w centrum Krakowa lub Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń IKP, Bydgoszcz, Armii Czerwonej 18 pod „885”. K469

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, komfortowe w centrum Wrzeszcza na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Gdańsk - Wrzeszcz, Wajdeloty 6. K481

Pannę na wspólny pokój przyjmę. W. Garbary 35 m. 12. 12631p

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa polecam — poszukuję, również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 619g

Willę z wolnym mieszkaniem 3-pokojowym Starostka, domek wolny przy Grunwaldzkiej, domek komfortowy w Luboniu, willa 4-pokojowa w Mośninie, gospodarstwo 23 morgi, ziemia buraczana 130.000 zł sprzedam. Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23 m. 4. 2622g

Willę z wolnym mieszkaniem 3-pokojowym Starostka, domek wolny przy Grunwaldzkiej, domek komfortowy w Luboniu, willa 4-pokojowa w Mośninie, gospodarstwo 23 morgi, ziemia buraczana 130.000 zł sprzedam. Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23 m. 4. 2622g

Zaraz sprzedam domek 1-rodzinny z ogródkiem owocowym o powierzchni 1.750 m² w miejscowości Poznań — Szczepankowo, ul. Stewnicka nr 7. 12623p

Oddam w dzierżawę blisko Poznania większe gospodarstwo z elektryfikacją. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1899g.

Willę z wolnym mieszkaniem kamienicę, parcele sprzedam oraz poszukuję dla poważnych reflektantów. Metelski, Poznań, Armii Czerwonej 23 m. 4. 1906g

Parcele pod budowę w Swarzędzu 1.200 m² sprzedam właściciel Feliks Czapracki, Swarzędz, Kórnicka 63. 2024g

7,40 ha ziemi sprzedam, bez budynków 800 m od stacji kolejowej Gębarzewo, pow. Gniezno. Właściciel: Sporny, Gniezno - Dalki, Okrężna 18. 2051g

Kupię parcelę, najchętniej Górczyn lub Zabikowo. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 2290g.

Sprzedaż spiesznie 6 ha ziemi. Józef Gdaniński, Mościszanka, p-ta Raszków, pow. Ostrow Wlkp. 12425

Willę 4-pokojową, wyłączone, komfortowe, dwa 2-pokojowe mieszkania przy tramwaju w całości lub idealnych częściach spiesznie sprzedam. Gołkowski, Poznań, Świerczewskiego 11. 2510g

Kupię 2 parcele pod budowę domków 1-rodzinnych na przedmieściu Poznania — Górczyn, Starostka, Osiedle Warszawskie, Wola lub inna okolica. Warunek: dobra komunikacja i światło. Pośrednicy nietykacy. Oferty z opisem i podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 2521g

Willę 1-rodzinną przy Alei Wielkopolskiej sprzedam. Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 2620g

Parcele 2-morgowa zadłużoną w Szczepankowie — 2000 m² w F. — cz. 1000 m², ziemia ogrodowa, w Antoninku oraz kilka parcel od 15 do 30.000 zł sprzedam. Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 2623g

Sprzedaż dom maszynowy w Obornikach (9 izb) 2/3 morgi ziemi, ogród, chlewy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2496g.

Około 4 ha pszennej ziemi przy drodze, bez obciążenia hipotecznego odpowiedniej na ogrodnictwo położonej w Biedrzykowie, pow. Szamotuły sprzedam lub zamienię na inny obiekt. Przewoźny, Wróblewo, pow. Szamotuły. 2522g

Sprzedaż dom z ogrodem w Gnieźnie w śródmieściu. Właściciel: Woźniak, Dąbrowski 28/2. 12626p

Zaraz sprzedam domek 1-rodzinny z ogródkiem owocowym o powierzchni 1.750 m² w miejscowości Poznań — Szczepankowo, ul. Stewnicka nr 7. 12623p

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚĆ Nr 9 W POZNANIU
ul. Palacza 2, telefony 625-13, 625-14

OGŁASZA PRZETARG

ograniczony na sprzedaż ciągnika marki „Ursus” typ T-45, w cenie wywoławczej 54.600 zł na dzień 12. II. 1958 r. godz. 11.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu, w jednostce obwieszczej przetargu w wysokości 10 % wywołania. Ogłędzin pojazdu można dokonać na dwa dni przed przetargiem, pod wyżej podanym adresem. K488

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE — KAWIARNIE —

w Poznaniu ul. Wielka 10 — tel. 40-66

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie i dostawę periodyczną z własnego materiału miesięcznie:

- 1) po 20.000 sztuk kompletów (komplet 4 szt.) kartoników tekturowych bez nadruku do pakowania ciast
- 2) po 1500 sztuk kartonów tekturowych bez nadruku do pakowania tortów
- 3) po 2000 szt. podkładów tekturowych pod torty
- 4) po 350.000 szt. papilotów do ciast (z 6 różnymi nadrukami).

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 4 lutego br. w którym to dniu nastąpi otwarcie kopert.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

Bliższych danych udziela dział administracyjny, telefon 40-66 K444

Lekarskie

Zylaki, rany żylakowe, hemoroidy — leczenie bezoperacyjne. St. R. Olszewski, Poznań, ul. Świerczewskiego 11a m. 6, od godz. 15-16, prócz soboty. 37982g

Dentysta Stępa, Poznań, Wielka 17 przyjmuje codziennie od godz. 9-18.30. Specjalność: nowoczesna technika steelonowa. Ceny przystępne dla świata pracy. 833g

Jerzy Hejduk, lekarz specjalista ginekolog - położnik, przyjmuję codziennie od godz. 14-16. Poznań, Grunwaldzka 22a. 1483g

Kupię parcelę, najchętniej Górczyn lub Zabikowo. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 2290g.

Zguby

Zagubiono w dniu 24. I. 1958 r. mały, złoty zegarek damski (pamiątka), na ul. Armii Czerwonej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Poznań, ul. Rolna 23 m. 6. 2549g

Przybłąkał się wyżeł. — Odebrać za zwrotem kosztów. Poznań, tel. 99-34, od godz. 15-16. 2594g

Kupię 2 parcele pod budowę domków 1-rodzinnych na przedmieściu Poznania — Górczyn, Starostka, Osiedle Warszawskie, Wola lub inna okolica. Warunek: dobra komunikacja i światło. Pośrednicy nietykacy. Oferty z opisem i podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 2521g

Różne

Przeciw dokuczliwości spraw zwykłych.

Czemu przede wszystkim
chciałby Pan poświęcić
uwagę?

— Wyparcie z domostw po-
znaniaków wódki i... zastapie-
nia jej mlekkiem. Poza tym
uczynienia z mieszkanców
przedmiot obywateli i kate-
gorii. Faktycznie bowiem obec-
nie uważają się oni, nie bez ra-
cji, w związku z upośledzeniem
zaopatrzeniowo-osiwieleńcowa-
niczym — za poznaniaków
kategorii II. A przynajmniej
twierdzą, że za takich uważa-
ły ich władze. Ponieważ z wy-
kształcenia jestem prawni-
kiem, z zamiłowania paralem
się kiedyś dziennikarstwem,
później zaś trafiłem do spół-
dzielczości — mimo paru tam
dziesiątków lat czuję się pe-
len werwy i nastawiony je-
stem „bojowo”.

— Co było, zdaniem Pana,
słabą stroną dotychczasowej
RN m. Poznania?

— Uchylam to pytanie... Nie
byłem jej członkiem. Ponie-
waż jednak nie dookończyłem
odpowiedzi na pierwsze, po-
zwoli pan, że będę kontynu-
owałem. Otóż — w każdym domu
mleko. To wiąże się z prze-
jęciem na butelki, musimy wyeli-
minować konwie, to niehygie-
niczne i nie zabezpiecza ja-
kości mleka. Znowu powinny
wrócić na ulice miasta wozy,
chyba samochody, rozwożące
śmietankę i mleko. Bary mlecz-
ne raczej należałoby oddać
pod opiekę mleczarstwu.

— Jakie problemy wy-
dają się Panu najważniejsze w pra-
cy przyszłej Rady Narodowej
Poznania?

— Sprawy gospodarcze w
ogóle, w tym sprawy zaopa-
trzenia — w szczególności.
Gdybym został wybrany do
rady, chciałbym pracować w

komisji handlu a może i zdro-
wia. Odnoszę wrażenie, że no-
wa ustawa daje radzie duże
możliwości działania.

Sądze, że p. prezes Mikołaj Mi-
chalski z Poznańskiej Spółdzielni
Mleczarskiej (tej najstarszej w
mieście — przy ul. Ogrodowej) da-
ruje, że popłatałem trochę to, co
odpowiedział na moje pytania.
Ale, to smakowite obietnice, to
zaopatrzenie... po prostu brzy-
gę w naszej rozmowie. Fakt po-
staje faktem, że p. Michalski —
prawnik z wykształcenia, dzien-
nikarz i wydawca, wieloletni dzia-
łacz spółdzielczości mleczarskiej
— jest chyba jednym z niewielu
ludzi, którzy mogliby wprowa-
dzić ład w zaopatrzeniu Poznania
w nabiał. Więc może nareszcie...
Z.

Informujemy

W ramach cyklu odczytów po-
pułarno-naukowych organizowa-
nych przez Senacką Komisję Po-
pułaryzacji Wiedzy Lekarskiej
Akademii Medycznej w Poznaniu,
28 bm. prof. dr Adam Kwaskow-
ski kierownik Kliniki Ocznej wy-
głosi wykład pt. „Jaskra — naj-
groźniejsza z chorób oczu”.

Wykłady te odbywają się w
Sali Śniadeckich, przy ul. Fredry
10 (Coll. Malus II ptr.) o godz. 19.
Wstęp wolny.

Miejski Komitet Społecznej Po-
mocy Repatriantom w Poznaniu
urządza dziś a godz. 18 w Sali
Marmurowej Nowego Ratusza
(Zamku) publiczne zebranie infor-
macyjno-sprawozdawcze z dzia-
łalności Komitetu za czas od 1 paź-
dziernika do 31 grudnia 1957 roku.

Automobilklub Wielkopolski ur-
ządza 5 lutego br. o godz. 20 ka-
rnowałowy wieczorek zapoznawczy
w kawiarni WZ, na który zaprasza
swoich członków i sympatyków.
Zaproszenia nabywać można w Se-
kretariacie Automobilklubu przy
ul. Słowackiego.

Poznański Klub Dyskusyjny or-
ganizuje w sali TPPR przy ul. Ra-
taczaka 37, parter prawo, 28 bm.
o godz. 18 wieczór dyskusyjny po-
święcony omówieniu zmian w
strukturze i kompetencjach rad
narodowych, zapowiadanych w
nowej ustawie o radach narodo-
wych. Referat zagajający wygło-
si mgr Józef Krzyżaniak.

Wyjaśnienie

W związku z notatką pt. „Stę-
szewskie kany” („Głos” z dn. 16
bm.) wyjaśniamy, że oskarżony
Eugeniusz Szargot był kierowni-
kiem Zespołu GOM w Stęszewie,
a nie jak omyłkowo wydrukowa-
no kierownikiem Zespołu POM.

Płoński skazany na 8 miesięcy więzienia

Sąd Wojewódzki w Pozna-
niu, po ponownym rozpatrze-
niu sprawy b. dyrektora
WPHO, Tadeusza Płońskiego,
wydał wczoraj wyrok o-
rzekający pozbawienie go wol-
ności na okres 8 miesięcy. Jest
to kara za przestępstwo z art.
286 § 1 KK (przekroczenie
zakresu uprawnień), polegają-
ce m. in. na tym, że oskar-
żony w okresie od 1956r. do
13 marca 1957 r. systematycz-
nie sprzedawał znajomym o-
buwie i blamy wprost z ma-

gazynu lub w swoim gabine-
cie, a ponadto zlecał kierow-
nikom sklepów zatrzymywać
atrakcyjne towary dla uprzy-
wielejonnych klientów. Tego
rodzaju praktyki, będące prze-
jawem kumoterstwa i pewną
formą przeciwej towarowej
demoralizacji podwładnych
Płońskiego i stworzyły w
WPHO warunki sprzyjające
nadużyciom.

Od pozostałych zarzutów
aktu oskarżenia Sąd Płońskie-
go uniewinnił. (ak)

Styczeń	Imieniny:
28 wtorek	Juliana, Jakuba

Teatry

OPERA — g. 19 „Uprawdzenie
z Seraju”; POLSKI — g. 19 „Lek-
komyślna siostra”; NOWY g. 19
„Ich dwóch”; OPERETKA POZ-
NAŃSKA — „Hrabina Marica”;
MARCINEK — nieczynny; KOMEDIA
MUSZYCZNA — nieczynna.

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Trzej pa-
nowie na śniegu” (aust., 12 l.);
BALTYK — g. 16, 18 i 20 „Dzień
gniewu” (duński, 16 l.); RIALTO
g. 10-20 „Przygoda w Adenii”
(panoram., franc., 16 l.); WARTA
g. 10 i 11 „Dziwczynka z cyrku”,
g. 12-20 „Na łowiskach północy”
(dokum.); MUZA — g. 10-20 „Pe-
tia” (polski, 16 l.); DOM KULTU-
RY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Eroica”
(polski, 18 l.); CZTERNASTKA —
g. 14-20 „Edward i Karolina”
(franc., 16 l.); WOJSKOWE — g.
19.30 „Moja córka” (radz., 12 l.);
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Na fra-
sie do Bordeaux” (franc., 18 l.);
GWIAZDA — g. 16, 18 i 20 „Kar-
la Nikodema Dyżm” (polski, 16
l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 17
„Areny śmiałych” (radz., 7 l.); 5.

19 „Wzgórze 24 nie odpowiada”
(izrael., 12 l.); OSIEDLE — g. 16,
18 i 20 „Ja i mój dziadek” (weg.,
7 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17
i 19 „Marsylianka” (franc., 14 l.);
HUTNIK (Antoninek) — nieczyn-
ny; FOTOPLASTIKON — od 9-
21 „Ogród Zoologiczny w Berli-
nie”; MINIATURA — g. 16, 18 i
20 „Przygoda w Złotej Zatoce”
(czeski, 7 l.).

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

15.10 — Koncert Chóru Rozgł.
Wrocławskiej; 15.30 — Dla dzieci;
16.05 — Fragmenty baletowe z
oper Verdiego; 16.20 — Muz. roz-
rywkowa; 16.50 — Porady praktycz-
ne dla kobiet; 17 — Kącik spie-
ka; 17.25 — Orkiestra Radia Mo-
skiewskiego i Francuskiego; 18.15
Reportaż literacki; 18.35 — Muzy-
ka i aktualności; 19 — Audycja
aktualna; 19.20 — Magazyn mu-
zyczny; 20.23 — Kronika sportowa;
20.35 — Chwila muzyki; 20.40 —
Piosenki radzieckie; 20.50 — Kon-
cert symfoniczny; 21.38 — O czym
pisze prasa literacka; 21.48 — D. c.
koncertu; 22.20 — Poetycki kon-
cert życzeń; 22.50 — Muzyka ta-
neczna; 23.25 — Franck: Prelu-
dium, Aria i Final

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04,
16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Dyżury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRU-
SIA (Walki Młodych 7, tel. 98-55).
APTEKI: Dzierżyńskiego 107, Gło-
gowska 146, Matejki 1, Mickiewi-
cza 22, Armii Czerwonej 25, Główna
53.

»Żółtodziób« zaprasza

Studencki Kabaret „Żółtodziób”
na ogólne życzenie swoich sym-
patyków przedłuża występy na luty.
Najbliższy występ odbędzie się 28
bm. o godz. 20 w kawiarni „Żółto-
dziób”, przy ul. Nowowiejskiego 6.

Po połowie

Pomiędzy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej a Prezydium RN m. Poznania zostało ostatnio podpisane porozumienie, na mocy którego czysty dochód z Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” dzieli się po połowie między obie instytucje. Koszty kupna i przydziału parcel ponoszą władze wojewódzkie dla wygrywających uczestników gry, zamieszkających na terenie województwa, a dla mieszkańców Poznania — władze miejskie. Do komisji rewizyjnej PGL „Koziołki” weszło po dwóch przedstawicieli wydziałów finansowych obydwu prezydiów rad narodowych. (M)

z piernuszej RĘKI

PIEKARNIA NAUK — DOŚW.

To stały dostawca wysmienitego
pieczywa dla „Delikatesów” i
ostatnio dla „delikatesowego”
sklepu PSS przy al. Marcinkow-
skiego. PSS ma też drugiego do-
stawcę. Pozn. Zakł. Przem. Pie-
karniczego. Cnociaż ZPPP dostar-
czają ten sam chleb „wielkopolski”
(wg recepty z WSR) klienci
faworyzują wyroby piekarni do-
świadczającej: jej chleb jest lepszy
i smaczniejszy — brzmi opinia kon-
sumentów. Dlaczego? — Produk-
cja nasza jest dokładniejsza we
wszystkich fazach pracy — wy-
jaśniono nam.

POZN. ZAKŁADY OCTU I MUSZTARDY

Wkrótce w Poznaniu zakończy
się kryzys octowy. Gorzej z mu-
szardą. Brak... opakowań (szkła-
nych) i gorczycy. Nie dopisał u-
rodzaj tej przypraw, gorczycy wy-
starczy na 60 proc. produkcji. Dla-
tego Zakłady zwiększają ilość mu-
szardy chrzanowej. Chrzanu jest
dostatek. Nowości: pasta pomidro-
wa o cechach musztardy. Ponoć
świeża jako przyprawa do mięsa
i chleba z masłem.

ZAKŁ. BADAWCZY OCHRONY WÓD

Jest 6 takich w kraju. Poznański,
dziś najbardziej rozwinięty, ma
zasięg od Szczecina do Sudetów.
Obecnie rozpoznaje stan zanie-
czyszczenia rzek: Węlny, Noteci i
Odry. Uprowadza badania są alar-
mujące: niektóre dopływy Nysy i
Bobru stały się kanałami ściekow-
ymi. Najgroźniejsze dla rzek
Wielkopolski jest przetworstwo
rolno-spożywcze (cukrownie, go-
rzelnie, owocowo-warzywne).

SPÓŁDZIELNIA PRACY — PRALNIA I FARBARNIA

Otrzymała(!) najnowocześnie-
sze(!) francuskie wyposażenie
chemicznej pralni na tróchloro-
etylen (wysoka jakość czyszcze-
nia). Ekipa francuska montuje je
i za dwa — trzy tygodnie odda do
eksploatacji. Zwiększy to moc pro-
dukcji Spółdzielni o 100 proc. i
skróci czas usług. Ale uwaga: ko-
rzystajmy już dziś z pralni, póki
nie ma sezonu. Teraz można na-
wet wygrać w konkursie, w któ-
rym każdy setny klient nie nie
placi za usługi.

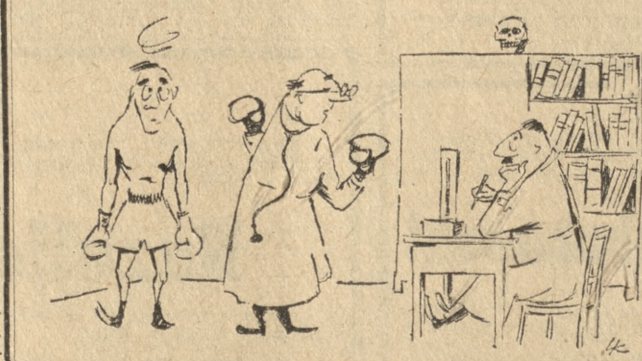
PSS ZAKŁ. TRANSPORTOWY — STAJNIA

W zastępstwie opiekunów, przy
telefonie starszy koń stajni, Ka-
rosz:

— Co słychać?
— Hrrrr...
— Jak się ciągnie? (milczenie).
— Jada pan owies czy siano?
— Co za ciekawość! — nie wy-
trzymał mój rozmówca. — Jem
margarynę, hihihaaaa!!! (zs)

Na marginesie

dyskusji czy boks jest szkodliwy dla zdrowia



— A teraz, panie kolego, zobaczmy jak on zaręga
na lewy sierpowy!



Tele-wizja widza

Sala KMPIK była wczoraj
wieczorem wypełniona po
brzegi. Przybyło tu około 200
osób z tej samej branży, chy-
ba... wszyscy posiadacze tele-
wizorów, aby spotkać się tu
z całym wyposażeniem żywym
i technicznym naszej tele-
wizji. Wyposażenie żywe sta-
wiło się w komplecie, z miłym
uśmiechem słuchało krytycz-
nych i pochwalnych słów o
swej działalności. Na ogół po-
chwalnych, co jest co najmniej
dziwne, biorąc pod uwagę wy-
posażenie techniczne. Ono zaś
było rozstawione zmyślnie po
sali. Telewizor płał się w
zwojach kabla, oślepiało go
jak zająca światło jupiterów,
i — jak się tylko w dyskusji
„wychylił” — uwieczniano go
na taśmie. Taka swoista for-
ma ustawiania dyskusji... Wi-
dać dlatego chwalono na ogół
tele- działaczy: że dają dużo
dobrych filmów, że antykwari-
at filmowy jest dobry, a ko-

mentarze red. Radomińskiego
znakomite. Inni „wychylił
się”: za mało poznańskich ak-
tualności, zmienił godzinę
programu, więcej punktualność
ci, dajcie nam więcej sztuk
teatralnych itd. itp. Red. Hoif-
man podsyłał dyskusję humo-
rem a wszyscy smażyli się w
świecie reflektorów. W nagro-
dę obejrzałem ciekawy film do-
kumentalny o inwazji w Nor-
mandii.

Wyszedłem przedtem. Nie
zobaczę też spotkania w
programie, bo nie mam tele-
wizora. Tele — mojej — wizji...
(zs)

Kto zgubił?

Kierowca taksówki nr 20, pan
Hieronim Ryszczewski przyniósł do
redakcji torebkę damską, którą
znalazł w taksówce 26 bm. około
go. 17.

Zgubę odebrać można w „Gło-
sie” pokój 62, ul. Grunwaldzka 19.

SPORT

Krótko

PODCZAS ZAWODÓW lekko-
atletycznych we Wrocławiu, Iwo-
na Ronczewska skoczyła wyżej
156 cm. Rezultat ten jest o 1 cm
lepszy od oficjalnego rekordu Pol-
ski.

NA ZEBRANIU Polskiego Zwią-
zu Tenisowego postanowiono u-
tworzyć II ligę tenisową. W dru-
żynowych mistrzostwach zespoły
będą się składały z 4 zawodni-
ków i 2 zawodniczek.

NA SEJMIKU ŻEGLARSKIM
obecnych było około 200 delega-
cji, reprezentujących 175 organi-
zacji członkowskich, w tym 37 sa-
modzielnych klubów żeglarskich.
PZZ posiada 155 przystani z 1.448
jachtami, z których korzysta ok.
30 tys. żeglarzy.

NAJLEPSZYM SPORTOWCEM
1957 R. uznany został w dorocz-
nym plebiscycie „Przeglądu Spor-
towego” — mistrz świata w szabli:
— Jerzy Pawłowski przed Janu-
szem Sidło (oszczep), Stanisławem
Swatowskim (l.a.), Kazimierzem
Pawłowskim (boks) i Henrykiem
Grabowskim (l.a.).

15-LETNIA SPINTERKA —
Anna Dworzeńska z poznańskiej
Legii, wyrównała w biegu na 60
m rekord Polski młodziaków, uzy-
skując wynik 7.9 sek. Jej wynik
na 100 m wynosi 13 sek.

W PÓŁFINAŁACH SZERMIER-
CZEGO turnieju klasy B w Kato-
wicach uczestniczyli również re-
prezentanci Poznania. W wyniku
walk w poszczególnych broniach
do klasy A weszli: floret kobiet
— Bobowska (Lech), floret meksi
— J. Dotka (AZS), Wortman (War-
ta); szabla — Wasik (Warta).

PLYWACKI MECZ towarzyszy
młodzików Warty z Włóknarzem
z Dzierżoniowa wygrali gospodar-
ze — 83:74. Z 10 biegów warcia-
rze wygrali 7.

Kosz, siatka, boks zdystansowały sporty zimowe

Nareszcie mamy od kilku dni tak rzadkie u nas warunki do u-
prawiania sportów zimowych. Sportowcy Poznania wykazali
wiele aktywności. Niestety, odnosi się to do dyscyplin uprawianych
„pod dachem”.

Nie mieliśmy żadnej zorganizo-
wanej imprezy narciarskiej czy
saneczarskiej. A gdzie nasze po-
pularne kuligi?

Hokeiści (wreszcie!) dali znak
życia o sobie. Na jednym z bar-

dzo nielecznych (niestety) w Po-
znaniu lodowisk, obecnie najpo-
пулярniejszym — Warty, wysta-
pili do towarzyskiego spotkania
„Zieloni” przeciw drużynie Mie-
dzyszkolnego Klubu Sportowego z
Wrześni. Gospodarze pokonali
swoich młodych przeciwników, po
mało ciekawej grze — 6:3. Dłaczego
nie znalazł się nikt z wytraw-
nych speców w tej dyscyplinie,
a mamy ich jeszcze w Poznaniu,
który by udzielał koniecznych
wskaźówek młodym entuzjastom
czarnego krąka? Nic więc w tym
dziwnego, że grano, jak to się
mówi „kupa, panowie, kupa”.

Wśród tyżłwiarzy znalazł się na
lodowisku przy ul. Marchlewskie-
go, przeszło 70-letni, zakochany
w „tyżłwach”, b. członek Klubu
Tyżłwiarzy Poznań — Sawicki,
który instruował najmłod-
szych, jak za swych najlepszych
czasów. Przykład godny naślado-
wania.

Tyle o sportach na wskroś zi-
mowych.

A co się działo „pod dachami”?
Oto wyniki w koszykówce: liga
żenska — Olimpia — Wawel —
40:75, Lech — AZS (Kraków) —
69:46, Olimpia — AZS — 57:50,
Lech — Wawel — 47:41, Ślązka
(Wrocław) — Wisła — 38:57, AZS
(Wrocław) — ŁKS — 50:54, Ślązka
— ŁKS — 49:36, Polonia (W-wa)
— AZS (W-wa) — 52:59, Gwardia
— AZS (W-wa) — 55:84, AZS (Wro-
cław) — Wisła — 65:57, Liga mę-
ska: ŁKS — Gwardia (Wrocław) —
67:68, ŁKS — Śląsk — 72:67, Le-
gia — Gwardia — 80:60, Legia —
Śląsk — 60:45, AZS (W-wa) — Spar-
ta (Nowa Huta) — 72:49, Polonia
— Wisła — 62:60, AZS (W-wa) —
Wisła — 47:57, Polonia — Sparta —
74:64, Lech — Olimpia — 96:37,
Lech — AZS (Toruń) — 74:71, O-
limpia — AZS (Poznań) — 44:50,
AZS (Poznań) — AZS (Toruń) —
45:69.

W I lidze bokserskiej LTS La-
bedy: Legia — 10:10, Budowlani —
Pogoń — 14:6, Gwardia (Wrocław)
— Prośna — 4:16, BBTS — Gwar-
dia (Gdańsk) — 12:6. O mistrz-
stwo II ligi: AZS (Poznań) zremi-
sował z Pafawagiem — 10:10.

Nowy rekord w „Toto-Łotku”

Na konkurs „Toto-Łotka” na
dzień 26 stycznia br. wpłynęła re-
kordowa ilość 16.220.265 rozwiązań.
Zgodnie z regulaminem na na-
grody 4 stopni przypada po 4.055.066
złotych.

Wylosowano następujące dyscy-
pliny sportowe: 1. jazda szybka
na lodzie nr 12, 2. skok w dal nr 34,
3. skok o tyczce nr 35, 4. trój-
skok nr 43, 5. tenis nr 44, 6. żużel
nr 49.

W grze liczbowej „Koziołki” wy-
losowano numery: 16, 18, 32, 42, 75